GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE | JUŻ JUTRO!
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-D -K

PONIEDZIAŁEK |21|06|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

135 LAT

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

„Gazeta Olsztyńska" 140 000 polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 4 363 NR 140 (20561)

Fot. Pixabay

Rząd idzie na wojnę z niżem demograficznym \9

CO DALEJ Z WYBORAMI NA RPO? \4

KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE \5

CZEGO NAS UCZY AFERA MAILOWA? \10

LEŚNICZÓWKA PRANIE POWRACA \12-13

GKS WALCZY TEŻ POZA BOISKIEM \20

POLACY Z PUNKTEM I NADZIEJAMI \23

ISSN 0137-9127
25
9 770137 912019

eprasa.pl b6e550a05b

SZCZYT GŁUPOTY CZY MISTRZOSTWO? KWITNIE HANDEL ZAŚWIADCZENIAMI

Podobno dziś wszystko można kupić, tak mówią. Wystarczy mieć pieniądze. Ot, choćby 200 zł, bo za tyle w sieci sprzedawane są zaświadczenia o szczepieniu przeciw COVID-19. A Polak potrafi kombinować. I żadnej fałszywki się nie boi...

Podziwiam Polaków za to, że... lubią kombinować. Czasem nawet bardziej się tym namęczą niż to warte. A pandemia całkowicie zrobiła z nas mistrzów. Zaczęło się od wynajmu pokoi, które były schowkami na narty. Oczywiście z miejscem parkingowym. Inni szukali chętnych do przytulania alpak. Z noclegiem rzecz jasna. Inni jechali na treningi brydża, choć kart nie wzięli nawet do ręki. Kombinowanie i cwaniactwo mamy więc we krwi. To jednak pozwala wielu przetrwać. Jak by nie było, dajemy radę.

A kombinatoryka przechodzi nam z pokolenia na pokolenie. Bo niby skąd wzięło się powiedzenie: Polak potrafi? Z życia, drodzy państwo, z życia. Trenowaliśmy przez lata i dziś doszliśmy do perfekcji. Najpierw mieliśmy zabory, potem Niemiec pluł nam w twarz. A jeszcze potem „Niemiec płakał, jak sprzedawał". W PRL-u natomiast kombinowanie było rozdęte do ogromnych rozmiarów. Było jak balon, im większy, tym większy podziw. Wszystko się zdobywało, niczego nie było na wyciągnięcie ręki. Wędlina spod lady? Proszę bardzo. Paliwo na kartki bez kartki? Proszę bardzo. Pomarańcze na święta? Koniecznie. Tylko gdy chciało się pojechać gdzieś dalej na wakacje, trzeba było nieźle się natrudzić.

Dziś możemy nalać do baku, ile nam się podoba albo po prostu polecieć samolotem. Jak Polska długa i szeroka. Jak Europa piękna i ogromna. Jak świat tajemniczy i nieznany. Tylko że dziś musimy mieć paszport... covidowy. Bo teraz, żeby żyć normalnie, warto taki posiadać. Niezbędne są też zaświadczenia o szczepieniu. Żeby korzystać z życia — chodzić na limitowane koncerty czy korzystać z hotelu, gdzie też ponad limit poduszkę dostaną tylko zaszczepieni. W przywileje wliczają się też wesela, a teraz mamy przecież sezon ślubny. Jak to więc wszystko ogarnąć, skoro szczepienie

Przeciwnicy szczepień mają więc twardy orzech do zgryzienia. Ale ten można rozłupać, wystarczy błyskotliwy umysł. Skoro można kupić pracę magisterską, zwolnienie, receptę... śmiało więc można też wynaleźć w sieci zaświadczenie o szczepieniu. Pierwsze takie oferty kupna pojawiły się w Stanach Zjednoczonych w połowie stycznia tego roku. Teraz już są wszędzie — na Facebooku, Twitterze, olx. Są też w Polsce. A że sezon wakacyjny rozkręca się na dobre, więc fałszywki rozchodzą się jak świeże bułeczki. Stop. Jak świeże lody. Cena też nie jest wygórowana — 200 zł. Można uciułać i nawet nie poczuć ubytku w portfelu. A ile przywilejów w tej cenie! I to wszystko bez wychodzenia z domu. Tak jak z kredytem online... Pyk i masz.

W sieci można kupić nawet negatywny test na koronawirusa wybranym przez siebie języku. Kosztuje 150 zł. To idealna propozycja dla tych, którzy wjeżdżają zagranicę i muszą takim kwitkiem zamachać komuś przed nosem.

A Ministerstwo Zdrowia problemu nie widzi. Nie otrzymuje nawet sygnałów o fałszywkach. W sumie czym się tu chwalić? Ale resort wie, jaki proceder odgrywa się na świecie. Że w Stanach kwitnie, ale nad Wisłą nie ma „kija we wsi". Serio? Przecież Polak kombinuje z dziada pradziada, więc takiej okazji nie przepuści. Ale racja, nie ma się czym chwalić. Tym bardziej, że oferty na ten temat bez problemu można znaleźć w Google. A jak mówi przysłowie dzisiejszych czasów: „jeśli nie ma cię w Google, to wcale cię nie ma". Lewe zaświadczenia są w tej przeglądarce, niestety... Może resort korzysta z innej? W sumie nie dziwię się. Ostatnio rząd jest trochę na bakier z bezpieczeństwem w sieci. Może im mniej urzędnicy korzystają, tym mają większy sposób. To tak jak z miłością po godzinach. Jeśli ktoś nie wie o zdradzie żony, to nie znaczy, że zdrady nie ma.

A może jednak Ministerstwo Zdrowia jest bardziej przebiegłe niż kombinujący Kowalscy? Tłumaczy to tak: „System wydawania certyfikatów w Polsce jest oparty na indywidualnych identyfikatorach dokumentów, które są poddawane weryfikacji w momencie okazania. Potwierdzana jest także tożsamość posiadacza takiego certyfikatu. Szanse na to, że sfałszowany dokument spełni kryteria weryfikacji, są niskie". Czyli kłamstwo ma krótkie nogi?

Ja jednak wierzę w moc twórczą tych Kowalskich. Skoro Amerykanie dają radę, to Polak tego nie ogarnie? Bo, jak zawsze i od lat, w kombinowaniu chodzi o wyjątkową życiową zaradność i spryt. I żeby ugrać to, co niedostępne. Polak ma to w małym palcu. Wszyscy jesteśmy więc kombinatorami, gdy wymaga tego sytuacja. Ale tak na dobrą sprawę, czy rzeczywiście warto tak ryzykować? Szkoda, żeby kombinowanie z zalety stało się wadą prowadzącą do patologii... Wyobraź sobie, że lecisz na wakacje. Wycieczka opłacona, bagaż spakowany, marzenia rozpalone... I raptem okazuje się, że fałszywka ich nie spełni. Ot, szczyt marzeń zamienił się raptem w szczyt głupoty. I co z tego, że w dobrej cenie?

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

RZĄD WSPARŁ LGBT

Tak powiadają złośliwcy, którzy rządu obecnego nie lubią i chcieliby, żeby lud wybrał im inny. Ale są w tym stwierdzeniu ziarna prawdy.

Ale o co chodzi? Ano chodzi o najnowszy program rządowy czyli "Strategię Demograficzną 2040". – Strategia zakłada wyjście z pułapki niskiej dzietności i zbliżenie się do poziomu gwarantującego zastępowalność pokoleń Rząd planuje osiągnąć ten cel poprzez długofalowe, wieloobszarowe działania likwidujące bariery, które zniechęcają Polaków do realizowania ich aspiracji w zakresie rodziny. Wśród priorytetowych kierunków interwencji są programy z Polskiego Ładu oraz nowe inicjatywy wspierające elastyczność i stabilność pracy oraz poprawę jakości ochrony zdrowia – czytamy w oficjalnym dokumencie rządowym.

Strategia dotyka wielu obszarów naszego życia społecznego i zawodowego. Szczególne emocje budzą rozwiązania zapowiadające zmiany w kodeksie pracy. Ich istotą jest zapewnienie większej elastyczności pracy młodym rodzicom, w tym ochrona ich ochrona przed zwolnieniem w ciągu roku po przyjściu dziecka na świat. W przypadku małżeństw ta ochrona obowiązywałaby od momentu zajścia żony w ciążę. Kobiety w ciąży oraz rodzice dzieci do lat 4 mieliby gwarancję elastycznej pracy (praca zdalna, praca hybrydowa lub elastyczny czas pracy). Wybór będzie uzależniony od charakteru wykonywanej pracy oraz dokonywany w oparciu o porozumienie pracodawcy z pracownikiem.

Strategia zakłada też ograniczenie możliwości zawierania umów o pracę na czas określony z osobami w wieku do 40 lat do maksymalnie 2 umów, na łączny czas nie przekraczający 15 miesięcy.

Mnie, jako obywatelowi i najemnemu pracownikowi, takie rozwiązania się podobają. Ale... czy podobałyby mi się to równie mocno, gdybym miał firmę? Niekoniecznie. Zresztą ze strony pracodawców już płyną ostrzeżenia, że te zmiany tak naprawdę będą korzystne nie dla młodych, ale dla pokolenia 40+. Bo to oni po wejściu w życie Strategii w pierwszej kolejności będą zatrudniani.

A bardziej złośliwi dodają, że rząd przy okazji wprowadzi także "pozytywną dyskryminację" gejów i lesbijek, bo ich zmiany rodzicielskie w większości przypadków raczej nie dotyczą. Więc też staną się atrakcyjni dla przedsiębiorców.

Śmiech śmiechem, polityka polityką, ale problem jest. I to duży. Bo ktoś będzie musiał zarobić na emerytury dzisiejszych 20 latków. Boję się tylko, że rząd swoją strategię tak obficie skropi ideologią, że utonie w niej cała jej racjonalność.

A ja zachęcam państwa, żebyście wyrobili sobie własny pogląd na Strategię, bo to bardzo ważna sprawa: https://www.gov.pl/web/rodzina.

IGOR HRYWNA
i.hrywna@gazetaolsztynska.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Dawid Zmuda wydawca@gazetaolsztynska.pl
Piotr Sucharzewski sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl b6e550a05b

A W GRATISIE JESZCZE MIEJSCE W ŻŁOBKU

BUDOWNICTWO Na Warmii i Mazurach ma zostać wybudowanych tysiąc mieszkań na wynajem z niskim czynszem. Takich lokali brakuje, bo choć mamy boom mieszkaniowy, to wielu, szczególnie młodych ludzi, nie stać na drogie mieszkania od deweloperów.

Program Mieszkanie plus miał rozwiązać problem trudnej dostępności mieszkań, szczególnie dla młodych ludzi. Premier Mateusz Morawiecki obiecywał, że w 2019 roku dzięki temu programowi w budowie będzie 100 tysięcy mieszkań. Tymczasem według danych Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii na 31 stycznia tego roku wybudowano lub jest w budowie 26 603 lokale. Tak więc trudno mówić o jakimś wielkim sukcesie programu.

Dlaczego program, wszak tak potrzebny, nie wypalił? Najprostsza odpowiedź to taka, że do tanga trzeba dwojga.

— Problemy Polski można najlepiej rozwiązywać tam, gdzie harmonijnie współpracują ze sobą rząd z władzami samorządowymi — stwierdził niedawno na konferencji w Olsztynie wicepremier Jarosław Gowin, przedstawiając najnowszy program mieszkaniowy.

Fot. Andrzej Mielnicki

Na Warmii i Mazurach ma powstać tysiąc mieszkań na wynajem z niskim czynszem — poinformowali wicepremier Jarosław Gowin i poseł Michał Wypij

TANIE MIESZKANIA NA WARMII I MAZURACH?

Na Warmii i Mazurach w ciągu trzech, czterech lat ma powstać tysiąc mieszkań na wynajem z niskim czynszem. Mieszkania wybuduje spółka Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa KZN Północ, którą powołał Krajowy Zasób Nieruchomości i 19 samorządów z Warmii i Mazur. Budowa mieszkań w 45 proc. może być pokryta ze środków budżetu państwa.

— To pierwszy rządowy projekt, który może się udać po niepowodzeniu programu Mieszkanie plus — podkreśla poseł Porozumienia Michał Wypij. — Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa jest tym narzędziem, które w sposób skuteczny może zrealizować aspiracje mieszkaniowe, także mieszkańców Warmii i Mazur.

Jak poinformował prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości Bartłomiej Druziński oprócz dofinansowania z budżetu zakłada się 15-proc. udział przyszłych najemców tych lokali, a reszta ma być sfinansowana z taniego kredytu z BGK. Pierwsze mieszkania mają być oddane do użytku w ciągu 3-3,5 roku. Przyszłych najemców ma wytypować gmina. Mają to być osoby, które mają dochody, ale nie na tyle duże, żeby móc zaciągnąć kredyt hipoteczny.

KOSZT BUDOWY METRA KWADRATOWEGO TO WEDŁUG ZAŁOŻEŃ OK. **4800** ZŁ, A CZYNSZ ZA METR KW. OK. **13** ZŁ.

Wśród samorządów, które przystąpiły do spółki są Wydminy.

— Mamy już gotowy projekt i pozwolenie na budowę, tak więc prace są już bardo zaawansowane — mówi Radosław Król, wójt gminy Wydminy. — Myślę, że już na początku przyszłego roku ruszy budowa, a na początku 2023 roku będziemy wręczać klucze najemcom, którzy z czasem staną się właścicielami tych lokali.

Na gminnej działce w centrum Wydmin mają powstać trzy budynki, w których będzie w sumie 76 mieszkań. Lokale będą miały od 35 do 72 m kw. Dzięki temu gmina w dużej z rozwiąże problem braku mieszkań na swoim terenie.

Fot. Arch. prywatne

Krzysztof Mańkowski, burmistrz Szczytna

Fot. Arch. prywatne

Radosław Król, wójt gminy Wydminy

KTO MA SZANSE NA TE MIESZKANIA?

— Będzie regulamin, a chodzi tu o osoby, które mają dochody, ale nie mają tzw. zdolności kredytowej, nie mogą więc zaciągnąć kredytu na mieszkanie — dodaje wójt Król. — Pierwszeństwo będą miały osoby mieszkające w gminie Wydminy, które nie mają tu własnego mieszkania. A czynsz za lokal, który uwzględnia już spłatę kredytu, nie może być większy niż ok. 14 zł za metr kwadratowy. Już myślimy o kolejnych budynkach. A nie da zrealizować takich programów mieszkaniowych bez współpracy z samorządami. A ten model, w którym ma powstać te 1000 mieszkań jest bezpieczny, ma szansę powodzenia.

Spółka wybuduje też mieszkania w Szczytnie, a ich budowa może ruszyć naprawdę szybko.

— Jesteśmy w dobrej sytuacji, bo mamy już pełną dokumentację i pozwolenie na budowę na dwa bloki, w których będzie 36 mieszkań — mówi Krzysztof Mańkowski, burmistrz Szczytna. — I tak naprawdę już jesteśmy gotowi ruszyć z budową. Jesteśmy przygotowani. Oczywiście 36 mieszkań nie załatwi wszystkich potrzeb, ale w znacznym stopniu rozwiąże problem dostępu mieszkań dla szczególnie dla młodych ludzi. Dla młodych osób, które pracują, zarabiają, ale nie mają tzw. zdolności kredytowej. Teraz będą oni mieli szanse na własne lokum. Będzie regulamin, czytelne kryteria, lokale będzie przydzielała komisja. Myślę, że w połowie 2023 roku mieszkania będą gotowe. I oczywiście na tym nie koniec, bo mamy tereny i myślimy już o kolejnych budynkach.

Mieszkania mają zachęcić z jednej strony młodych mieszkańców, żeby nie wyjeżdżali ze Szczytna, a z drugiej też przyciągnąć do miasta nowych mieszkańców. A tym bardziej że mogą oni liczyć na dodatkowe bonusy.

— Do tego dokładamy jeszcze miejsce dla każdego dziecka w żłobku i w przedszkolu — zachęca do związania swojej przyszłości ze Szczytem burmistrz Mańkowski.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

PROF. MAKSYMOWICZ NIE ODPUŚCI OSKARŻENIA WS. PŁODÓW

— Nawiązałem współpracę z prawnikami, przygotowano pozwy cywilne. Myślę, że będzie też zawiadomienie do prokuratury — mówi prof. Wojciech Maksymowicz.

W połowie kwietnia pisaliśmy o śledztwie wobec prof. Wojciecha Maksymowicza. Lekarz rzekomo miał dopuścić się „nieetycznych eksperymentów na płodach". Resort zdrowia zapowiedział kontrolę w olsztyńskim szpitalu.

— Wobec szkalującego mnie wystąpienia Ministerstwa Zdrowia oświadczam, że nigdy ja ani mój zespół nie prowadził eksperymentów na płodach. Ani nie prowadził badań na żywych płodach ludzkich, ani na zwłokach płodów pochodzących z aborcji. Dla mnie życie ludzką jest największą wartością i myślę, że nie muszę tego udowadniać — powiedział na konferencji prasowej Wojciech Maksymowicz, prof. Wojciech Maksymowicz, były członek Porozumienia, obecnie poseł Polski 2050. Podkreślił też, że bezpośrednio Ministerstwo Zdrowia nie nawiązało z nim kontaktu w tej sprawie.

Fot. Bartosz Cudnoch

— Słyszałem, że była korespondencja, jakieś pytania, ale żadnych wniosków nie było. To jest sprawa, którą można wyjaśnić w kilka godzin, na miejscu obejrzeć dokumenty — tłumaczył w programie „Newsroom WP".

Parlamentarzysta zapowiedział, że nie pozostawi tych działań bez konsekwencji.

— Nawiązałem współpracę z prawnikami, przygotowano pozwy cywilne. Myślę, że będzie też zawiadomienie do prokuratury. Niebawem ci, którzy dokonali naruszenia moich dóbr osobistych, będą musieli zmierzyć się ze sprawiedliwością — zapowiedział Maksymowicz. **ar**

eprasa.pl b6e550a05b

LIDIA STAROŃ PRZEPADŁA W SENACIE

POLITYKA\\\ Po odrzuceniu przez Senat kandydatury senator Lidii Staroń na urząd Rzecznika Praw Obywatelskich dalej mamy pat. To było już piąte podejście parlamentu do wyboru nowego rzecznika. Kogo teraz zaproponują politycy na ten urząd?

Trwa kiepska passa PiS. Po przegranych wyborach prezydenckich w Rzeszowie rządzące ugrupowanie poniosło kolejną porażkę, przegrywając batalię o rzecznika praw obywatelskich.

W ubiegły piątek Senat odrzucił kandydaturę senator Lidii Staroń na RPO, którą popierało PiS, co zresztą nie było aż tak wielkim zaskoczeniem, bo w Senacie większość ma opozycja. Jednak zaskoczył rozmiar porażki kandydatki PiS. Za jej powołaniem było 45 senatorów, przeciw 51, a trzech senatorów wstrzymało się od głosu, w tym dwoje z PiS: Dorota Czudowska i Andrzej Pająk, co było też sporą niespodzianką, bo senatorów obowiązywała dyscyplina klubowa. Ponadto senator Janina Sagatowska z PiS nie wzięła udziału w głosowaniu, co też zaskakuje, bo Sagatowska brała udział w głosowaniu próbnym przed formalnym głosowaniem nad udzieleniem poparcia dla Lidii Staroń. Nic dziwnego, że po głosowaniu pojawiły się komentarze, że stało się tak na życzenie Jarosława Kaczyńskiego, który chciał utrącić kandydatkę PiS, obawiając się o wynik wyborów uzupełniających w okręgu olsztyńskim do Senatu. Jeszcze przed głosowaniem na wyborem RPO ruszyła karuzela nazwisk, kto ewentualnie po Lidii Staroń mógłby powalczyć o mandat po niej. Na giełdzie krążyły nazwiska Szymona Hołowni, Romana Giertycha, a w starciu z nimi każdy kandydat PiS był bez szans.

JEDNA KANDYDATURA, KILKA SPORÓW

Senator PiS Bogusława Orzechowska zapewnia, że żadnych takich wytycznych nie było.

— Absolutnie — podkreśla senator Orzechowska. — Na pewno nie było takiego polecenia odnośnie głosowania przeciw.

Za to przeciw Lidii Staroń zagłosowała cała opozycja, a także dwaj senatorzy niezależni Krzysztof Kwiatkowski i Wadim Tyszkiewicz. Sama Lidia Staroń wstrzymała się od głosu, ale gdyby nawet zagłosowała sama na siebie, to i tak to by nic jej nie dało. Najwidoczniej sama kandydatka przeczuwała swoją klęskę w Izbie, która reprezentuje. Niewątpliwie, kto śledził debatę w Senacie mógł odnieść wrażenie, że z każdym zadanym pytaniem pani senator, jej szanse topniały.

Nie odmawiając Lidii Staroń zaangażowania w sprawy społeczne (senatorowie PiS nazwali ją podczas piątkowej debaty nawet nieformalnym rzecznikiem praw obywatelskich), to głównymi przyczynami takiej, a nie innej decyzji Senatu były bardziej względy formalne niż nawet to, że jest czynnym politykiem. Zgodnie z ustawą o RPO rzecznik musi być osobą wyróżniającą się wiedzą prawniczą. Lidia Staroń jest inżynierem budownictwa i tę nieznajomość prawa zresztą wytknęli jej niektórzy senatorowie opozycji. Jak też to, że w najważniejszych kwestiach głosowała jak senatorowie PiS.

— Pani nie ma pojęcia o prawie i procedurach — nie owijała w bawełnę senator Gabriela Morawska-Stanecka, dodając, że kandydatka po prostu nie nadaje się na RPO. Inni senatorowie byli bardziej powściągliwi, bo jak zauważył senator Marek Borowski, nie jest to kandydatura pozbawiona walorów.

— Będę rzecznikiem obywatelskim nie politycznym — zapewniała senatorów kandydatka PiS na RPO, unikając jednak konkretnych odpowiedzi na konkretne pytania, np. dotyczących kwestii praworządności. Choćby na pytanie, czy premier Szydło miała prawo nie publikować wyroku TK.

Fot. Andrzej Mielnicki

Lidia Staroń była kandydatem na RPO

Senator Staroń robiła uniki, kluczyła traktując te wszystkie pytania jako politykę, zapominając, że Senat, senatorowie są częścią systemu politycznego.

Kandydatka wielokrotnie podkreślała, że będzie działać zgodnie z prawem. — Ale czy z prawem zgodnym z konstytucją — pytał senator Borowski, przypominając, że tak jak są prawa ekonomiczne, tak też polityczne obywateli.

CO DALEJ?

Porażka Lidii Staroń oznacza koniec snu pani senator z Olsztyna o urzędzie rzecznika praw obywatelskich, którym tak bardzo chciała zostać.

Jednak senator Lidia Staroń chyba była świadoma, że Senat jej nie poprze.

— W Polsce jest tak, że albo się jest z tej partii albo z tej partii, a jak się walczy o ludzi, tak właśnie to jest.

Jej zdaniem decyzje zapadły już wcześniej. Ja zawsze jestem po stronie obywateli — powiedziała dziennikarzom zaraz po głosowaniu.

Padło pytanie, czy żałuje, iż nie została nową RPO? Senator odparła: — Oczywiście, że nie. Bardzo się cieszę, że byłam kandydatem.

— Jestem senatorem, tutaj byłam dlatego, że jestem po stronie ludzi, a nie dlatego, żeby być rzecznikiem — mówiła

senator Staroń, zapewniając, ze dalej będzie pracować dla ludzi.

Odrzucenie przez Senat kandydatury Lidii Staroń oznacza, parlamentowi po raz piąty nie udało się wybrać RPO, bo albo kandydatura przepada już w Sejmie albo w Senacie. RPO powołuje Sejm za zgodą Senatu. Jeżeli Senat odmówi wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika, Sejm powołuje na to stanowisko inną osobę. Czy w obecnym układzie, kiedy ani PiS, ani opozycja nie chcą pójść na kompromis, jest w to w ogóle możliwe? Niewykluczone, że ten pat może przerwać ponowne zgłoszenie przez opozycję kandydatury prof. Marcina Wiącka, którego w głosowaniu w Sejmie poparło 222 posłów i przegrał zaledwie dziewięcioma głosami z Lidią Staroń. Na takie ewentualne rozwiązanie wskazał lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz.

Wynik głosowania na RPO dowiódł, że ZP jest w stanie wgrać głosowania w Sejmie bez głosów Porozumienia (9 posłów Porozumienia nie poparło kandydatki PiS, a kandydata opozycji, prof. Wiącka), ale ta większość jest tak naprawdę nieprzewidywalna. Mimo to PiS może poszukać innego wyjścia np. zmieniając ustawę o RPO, która pozwoliłaby powołać osobę pełniącą obowiązki RPO. PiS musi się spieszyć, bo zgodnie z decyzją TK Adam Bodnar może sprawować swój urząd tylko do 15 lipca.

— Nie słyszałem, żeby trwały prace nad tak ustawą — mówi nam poseł PiS Wojciech Kossakowski. — Będziemy szukać nowego kandydata na RPO, choć przyznam, że sam jest zaskoczony wynikiem głosowania w Senacie.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

CO SIĘ ZMIENI W 300 PLUS?

To już pewne. Rząd przyjął projekt rozporządzenia, który wprowadza ważne zmiany w programie „Dobry Start", czyli tzw. 300 plus.

Już 1 lipca rodzice mogą starać się o dodatkowe pieniądze dla swoich dzieci, czyli tzw. wyprawkę 300 plus.

Beneficjenci otrzymają jednorazowo 300 zł na wyprawkę szkolną dla każdego dziecka. Skorzystać z pomocy może każdy, bez względu na status finansowy.

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej sporządziło projekt, zakładający zmiany zasady naboru wniosków do programu „Dobry Start" na rok szkolny 2021/2022. Projekt został przyjęty przez rząd. Od tej pory wnioski będzie można składać tylko w formie elektronicznej, a obsługą w pełni zautomatyzowanego procesu zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Projekt zakłada, że rodzice otrzymają pieniądze dla każdego uczącego się dziecka do osiemnastego roku życia. Dzieci niepełnosprawne mogą skorzystać z programu do 24. roku życia.

Do tej pory beneficjenci mogli dostać świadczenie w gotówce, na przykład jako przekaz pocztowy. Rząd uznał, że generuje to jednak zbyt duże koszty. Z tego powodu zabrał obsługę programu samorządom i przeniósł do ZUS. Z szacunków wynika, że w ciągu 10 lat (od 2021 do 2031 roku) koszty obsługi 300 plus będą niższe łącznie o 488 mln zł.

Fot. Pixabay

Rodzice znów dostaną 300 zł na wyprawkę dla dziecka

W 2021 roku o pomoc będzie można wnosić tylko przez internet. Elektronicznie mają być także doręczane informacje zwrotne, takie jak decyzje, zawiadomienia i wezwania w sprawie świadczenia kierowane do beneficjentów. Może to być problemem dla źle sytuowanych rodzin, a także dla osób wykluczonych cyfrowo.

W 2020 roku z 3,19 mln wniosków prawie jedna trzecia złożona została właśnie w tradycyjny sposób, a nie za pośrednictwem internetu.

Wiceminister rodziny i polityki społecznej Barbara Socha zapewnia w wypowiedziach dla mediów, że ZUS w swoich placówkach organizuje pomoc dla osób wykluczonych cyfrowo. Prawdopodobnie wniosek można będzie złożyć w placówce ZUS. Tam na osoby potrzebujące będzie czekał odpowiedni sprzęt.

W tym roku rodzice mają czas na złożenie wniosków o świadczenie 300 plus od 1 lipca do 30 listopada. **AT**

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 21 czerwca 2021 r. do 12 lipca 2021 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie***.
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

66021otbr-A-G

eprasa.pl b6e550a05b

KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE — O LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ REGIONU

Kongres Przyszłości Online już jutro. Paradoksalnie, w organizacji kolejnej już edycji Kongresu pomogła... pandemia! — Liczę, że zasięgi znów osiągną liczbę ponad miliona odbiorców — mówi Jarosław Tokarczyk, prezes Grupy WM. — Zainteresowanie mieszkańców cieszy mnie zawsze najbardziej. To przecież dla nich Kongres Przyszłości organizujemy.

ZESPOŁOWO DLA MIESZKAŃCÓW

Jak przyznaje Jarosław Tokarczyk, przygotowania do kolejnego Kongresu zaczynają się zawsze jeszcze w czasie trwania aktualnej edycji. Czyli już w trakcie IV Kongresu Przyszłości pojawiły się wnioski na tyle ważne dla regionu, że jutro, w czasie V Kongresu Przyszłości Online znajdą swoje odzwierciedlenie w zaplanowanych do dyskusji tematach. Potem są też oczywiście podsumowania i konstruktywne wnioski, które jasno wytyczają kierunki i wskazują, co możemy tworzyć jeszcze lepiej, skuteczniej, dokładniej. — Cieszymy się, że za każdym razem dołączają do nas nowi partnerzy, nowi uczestnicy — mówi Jarosław Tokarczyk.

I tak od pięciu lat Grupa WM pisze historię naszego regionu i jego mieszkańców.

A co najważniejsze: coraz więcej osób interesuje się Kongresem. Nic dziwnego — Kongres to przecież największe wydarzenie społeczno-gospodarcze na Warmii i Mazurach. — Z każdym rokiem mamy coraz więcej zapytań od lokalnych przedsiębiorców zarówno małych, średnich, jak i dużych o uczestnictwo w wydarzeniu — mówi Beata Tokarczyk, pełnomocnik zarządu ds. operacyjnych Grupy WM. — Wiele ułatwia praca z zespołem, który dociera się z każdym kolejnym Kongresem i myślę, że można powiedzieć, że to najlepszy zespół, z jakim przyszło nam pracować.

WPROWADZENIE

Jutrzejszy Kongres Przyszłości Online to pewnego rodzaju wprowadzenie do głównego Kongresu Przyszłości, który zaplanowany jest na listopad 2021. Wydarzeniu tak naprawdę, acz bardzo niespodziewanie pomogła... pandemia!

— Wiadomo, że w marcu ubiegłego roku świat musiał się zatrzymać. I wszyscy po równo zaczęliśmy zmagać się z lockdownem i obostrzeniami, wiele wydarzeń trzeba było odwołać i przełożyć na bliżej nieokreślony termin — wspomina Jarosław Tokarczyk. — Dotychczas planowaliśmy nasze Kongresy na czerwiec. I IV Kongres Przyszłości też miał się odbyć w czerwcu 2020 r. Jak jednak sytuacja pandemiczna wyglądała w tym czasie — wszyscy pamiętamy. Ale wiedząc, że obostrzenia nie pozwolą nam na organizację offline — by nie tracić czasu i tego wszystkiego, co już dążyliśmy przygotować, postanowiliśmy zrobić go tylko częściowo i całkowicie w wersji online. Zależało nam po prostu, by Kongres się odbył.

I tak się stało, bo IV Kongres Przyszłości stał się faktem w listopadzie, trwał 4 dni i poruszył wiele ważnych dla naszego regionu i jego mieszkańców tematów. Grunt, to umieć chwycić wiatr w żagle, nawet gdy wieje nam prosto w twarz!

Inna rzecz, że Kongres niejako się rozmnożył: od dwóch lat mają miejsce dwie jego edycje rocznie. Nic dziwnego, że tak duże przedsięwzięcie organizacyjne zauważa nie tylko Polska, ale już także Europa. — Edycja online sprawia, że Kongres dociera do szerokiej rzeszy odbiorców.

— Oczywiście zdaję sobie sprawę, że tęsknimy za kontaktami osobistymi, za spotkaniami i rozmowami na żywo i twarzą w twarz — dodaje Jarosław Tokarczyk. — A jednak liczby nie kłamią. I jasno mówią, że o ile w poprzednich latach zasięgi wydarzeń kongresowych w mediach społecznościowych oscylowały wokół 1-2 tysięcy — o tyle IV Kongres Przyszłości, który z powodu pandemii przeprowadziliśmy dla odbiorców w całości online, zasięgi miał na poziomie ponad miliona odbiorców!

Co oznacza, że mimo przesytu wydarzeniami i spotkaniami online — Kongres Przyszłości warto jednak w tej formule zorganizować. Nic zatem dziwnego, że prezes Grupy WM już dziś przewiduje niektóre edycje Kongresu online — jak ten jutrzejszy. Nawet, kiedy pandemia szczęśliwie minie i spotkania na żywo nikomu nie będą zagrażać. — Bo te większe zasięgi to dowód, że mieszkańcy regionu interesują się jego przyszłością, chcą wiedzieć na bieżąco o planach i kierunkach rozwoju. Zainteresowanie mieszkańców cieszy mnie zawsze najbardziej. To przecież dla nich Kongres Przyszłości organizujemy.

INKUBATOR POMYSŁÓW

Jeśli spojrzeć na poprzednie edycje Kongresów — każdy z czasem stał się swoistą wylęgarnią dla innych wydarzeń: Bez Gorsetu, które cały czas skupia wokół siebie społeczność kobiet, Automatyzacja i Robotyzacja Przemysłu — Grupa WM wraz z firmą Alnea stworzyła niepowtarzalny format na skalę kraju, a najnowsze wydarzenie — Kongres Przyszłości Junior — skierowane jest do dzieci i widoczne w każdy piątek w transmisjach na FB i YouTube.

Kongresy to też konferencje tematyczne, wyjątkowo wysoko pozycjonowane przez specjalistów z poszczególnych branż, głównie z powodu wartości merytorycznych i wiedzy prelegentów. — I tak żyje praktycznie wszystko, czego na Kongresach dotknęliśmy, poruszyliśmy, czym wywołaliśmy dyskusję. Ta kontynuacja i fakt, że inspirujemy Kongresem Przyszłości wiele ludzi i środowisk, bardzo nas cieszą, ale przede wszystkim mobilizują też do jeszcze lepszego i skuteczniejszego działania — mówi Beata Tokarczyk.

DO RZECZY, CZYLI SZCZEGÓŁY AGENDY

Przede wszystkim zdrowe życie — choć tym razem debata ma poruszyć ten temat zwłaszcza w kontekście odnawialnych źródeł energii. W agendzie znajdzie się też zielona automatyzacja i cyfryzacja. — Tu chciałbym przypomnieć, że na II Kongresie Przyszłości w jednym z paneli zaproponowaliśmy temat robotyzacji. I proszę: dziś cyfryzacja czy informatyzacja przemysłu mają również szanse na stanie się w najbliższej przyszłości kolejną inteligentną specjalizacją naszego województwa. To dowodzi naszego dobrego wyczucia tematów bliskich mieszkańcom Warmii i Mazur i tylko utwierdza w przekonaniu, że

> KONGRES JEST WAŻNY, POTRZEBNY I WPISUJE SIĘ W SZEROKO POJĘTĄ STRATEGIĘ ROZWOJU NASZEGO REGIONU. ZE SWOJĄ KONSEKWENCJĄ W KONTYNUOWANIU TEMATÓW WAŻNYCH POMAGAMY KSZTAŁTOWAĆ PRZYSZŁOŚĆ NAS WSZYSTKICH — UWAŻA JAROSŁAW TOKARCZYK.

> TEMAT ZDROWEGO ŻYCIA JEST DZIŚ KLUCZOWY — NIE TYLKO W KONTEKŚCIE COVID. DLA MIESZKAŃCÓW NASZEGO REGIONU ZDROWE ŻYCIE TO TAKŻE KONKRETNA INTELIGENTNA SPECJALIZACJA WOJEWÓDZTWA. DLATEGO DEBATĘ O ZDROWYM ŻYCIU BĘDZIEMY TEŻ KONTYNUOWAĆ WE WRZEŚNIU — TO NA TEN MIESIĄC ZAPLANOWANA JEST KONFERENCJA ZDROWE ŻYCIE. — A ODBĘDZIE SIĘ ONA W PIĘKNYM MIEJSCU, KTÓRE MA WIELE WSPÓLNEGO ZE ZDROWYM ŻYCIEM. DZIŚ JEDNAK CHCĘ POTRZYMAĆ NASZYCH CZYTELNIKÓW W STANIE ZACIEKAWIENIA — OBIECUJE JAROSŁAW TOKARCZYK.

OCZEKIWANIA

Wiadomo, że każdy organizator chce, by marka jego przedsięwzięcia rosła w siłę i stawała się nieodłącznym elementem funkcjonowania jakiejś społeczności czy regionu. Nie inaczej jest też z Kongresem Przyszłości. — Chcemy, by był jeszcze bardziej rozpoznawalny, celujemy w Europę. Dlatego wartość merytoryczna, wysoka jakość wykładów i debat to dla nas warunek konieczny — zawsze i wszędzie, nie tylko w kontekście Kongresów Przyszłości. Bardzo liczę, by tak jak do tej pory, za słowami konsekwentnie poszły czyny. Tak samo liczę, że listopadowy finał, czyli V Kongres Przyszłości uda nam się realizować już z naszego własnego studia na Tracku. Ale tak naprawdę to oczekuję właśnie współpracy nas wszystkich: samorządowców, przedsiębiorców, środowiska uniwersyteckiego i mieszkańców. Jako Grupa WM jesteśmy zawsze otwarci na współpracę. Przecież nikt lepiej niż my sami nie zbuduje nam przyszłości w naszym regionie — mówi Jarosław Tokarczyk.

> — WARMIA I MAZURY TO OD PONAD 20 LAT NASZA MAŁA OJCZYZNA — DODAJE BEATA TOKARCZYK. — I CHCEMY, BY NAM WSZYSTKIM ŻYŁO SIĘ TUTAJ LEPIEJ.

Bardzo dużo czasu zajmuje nam lobbowanie środowisk dużych aglomeracji, przekonywanie przedsiębiorców działających na globalnych rynkach, aby zechcieli łaskawym okiem spojrzeć na nasz region. Przekonujemy, że Warmia i Mazury są pięknym miejscem zarówno do życia, jak i do inwestowania. Chcemy, aby przy tym wszystkim nie ucierpiała przyroda i środowisko, które cieszy nasze oczy każdego dnia. Liczymy na to, że z każdym kolejnym Kongresem będą do nas dołączali wszyscy, którzy chcą tu zdrowo żyć i cieszyć się wszystkimi możliwościami, które daje nam nasz region.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

eprasa.pl b6e550a05b

NAJPOPULARNIEJSZA JEDNOSTKA

NASZA AKCJA Nie mogliśmy wyobrazić sobie lepszej formy podziękowań za nasze działania — mówi prezes OSP Markusy Piotr Peplau. W naszym plebiscycie Markusy zajęły pierwsze miejsce w województwie wśród jednostek zarejestrowanych w KSRG.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Markusach powstała w roku 1949 i od samego początku zrzesza ludzi, którym los drugiego człowieka nie jest obojętny. Kolejni chętni do pomocy przychodzą między innymi ze względu na rodzinne tradycje, które kultywowane są od pokoleń.

— Obecnie mamy w swoich szeregach 52 druhów i 1 druhnę, z czego 22 jest wyszkolonych do wyjazdów na akcje. Około trzech lat temu mieliśmy problem z małą ilością nowych ochotników, ale dzięki współpracy z Państwową Straża Pożarną w Elblągu, udało nam się zażegnać ten kryzys i w tej chwili już nas nie dotyczy — przekazuje prezes OSP Markusy Piotr Peplau.

Jedyną kobietą wśród druhów z Markus jest Anna, którą czeka niebawem szkolenie strażackie.

— Jestem osobą, która lubi pomagać ludziom. Do działania nakręca mnie adrenalina, a strażą fascynuję się od lat. Myślę, że to właśnie tutaj będę mogła się spełnić — stwierdza Ania.

Do Markus przeprowadziła się 15 lat temu.

— W mojej rodzinnej miejscowości nie było jednostki OSP, a jak wprowadziłam się tutaj, moją uwagę zwróciły wozy strażackie i opowieści kolegów, którzy już działali w jednostce. Muszę przyznać, że przyjęli mnie bardzo miło — starają mi się wszystko wytłumaczyć i pokazać, opowiadają, na co zwracać uwagę podczas wyjazdów i są w stosunku do mnie bardzo serdeczni — zapewnia druhna, która już nie może doczekać się swoich pierwszych wyjazdów do akcji.

Fot. Ryszard Biel

Jednostka powstała w 1949 roku, obecnie w jej szeregach jest 52 druhów i 1 druhna

Ania: Myślę, że to właśnie tutaj będę mogła się spełnić

OSP w Markusach zajęła pierwsze miejsce w województwie wśród jednostek zarejestrowanych w KSRG i pierwsze miejsce w powiecie elbląskim

CO NAJBARDZIEJ MOTYWUJE STRAŻAKÓW DO DZIAŁANIA?

— Zdecydowanie chęć pomocy drugiemu człowiekowi — to, coś, co wszystkich nas razem i każdego z osobna napędza do działania, a wygrana w plebiscycie potwierdza, że ludzie doceniają naszą służbę i głosując, chcieli nam podziękować. Przyznam, że lepszej formy podziękowań nie mogliśmy sobie wyobrazić — przyznaje pan prezes.

I dodaje: — Z naszej strony przekazujemy podziękowania Komendantowi Miejskiemu Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu starszemu kapitanowi panu Łukaszowi Kochan, ponieważ bez bardzo bliskiej współpracy z nim, nie moglibyśmy pełnić naszych funkcji tak, jak robimy to w tej chwili. Chcielibyśmy również podziękować panu Michałowi Gzowskiemu, przedstawicielowi Ministerstwa Sprawiedliwości, ponieważ te mundury, które mamy na sobie, to głównie jego zasługa. Podziękowania należą się też władzom samorządowym gminy Markusy, ponieważ, dysponując skromnym budżetem, starają się nas wspierać w realizowanych przez nas działania. Dziękuję też wszystkim druhom, druhnom i poprzednim zarządom, bo to właśnie poprzednie zarządy OSP wytyczyły nam pewne kierunki, które my kontynuujemy.

W przekazaniu pamiątkowej statuetki i dyplomu strażakom ochotnikom z Markus, uczestniczyli dowódca JRG 2 w Elblągu kapitan Patryk Jarocki, sekretarz gminy Markusy Piotr Stóżek, radny Adam Adamiak i prezes zarządu OSP na terenie gminy Markusy Bogdan Owsiany.

OSP w Markusach dysponuje czterema wozami pożarniczymi.

— Najnowszy nabytek — ciężki wóz gaśniczy marki Scania — dotarł do nas w roku 2010. Mamy też średni wóz gaśniczy marki Star — w zeszłym roku mieliśmy problemy z uruchomieniem tego samochodu i podziękowania należą się firmie Barton, która zasponsorowała nam kompleksowy remont techniczny tego auta. Mamy również podnośnik koszowy i lekki samochód ratownictwa technicznego. Dysponujemy też łodzią płaskodenną, którą realizujemy nasze działania na akwenach wodnych — mówi Piotr Peplau.

CO TRZEBA ZROBIĆ, BY ZOSTAĆ STRAŻAKIEM OCHOTNIKIEM?

— Mieć przede wszystkim chęci i dobre zdrowie, należy też pamiętać, by nie zrażać się pierwszymi niepowodzeniami — przekazuje Bogdan Owsiany, który sam ochotnikiem jest już od ponad 30 lat. — Najlepiej zgłosić się do najbliższej jednostki OSP, która pokieruje nas dalej. Aby wyjeżdżać do akcji, trzeba przejść odpowiednie szkolenie i zdać egzaminy.

KAMILA KORNACKA
k. kornacka@gazetaolszynska.pl

Ochotnicza Straż Pożarna w Markusach w plebiscycie Dziennika Elbląskiego na Najpopularniejszą Jednostkę OSP:

- I miejsce w województwie warmińsko-mazurskim w kategorii jednostki zarejestrowane w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym
- I miejsce w powiecie elbląskim

REMONT W PARKU DOLINKA PRZEBIEGA BEZ ZAKŁÓCEŃ?

Prace w elbląskim parku Dolinka minęły półmetek. Jak zapewnia Witold Wróblewski, prezydent miasta, remont powinien zakończyć się w wakacje.

Jesteśmy na bardzo zaawansowanym etapie z pracami i myślę, że w wakacje uda nam się skończyć tę inwestycję — mówił prezydent. — Widać, że prace bardzo szybko postępują, a niektóre elementy już zostały zrealizowane.

Słowa prezydenta potwierdził Mirosław Markiewicz, główny wykonawca robót budowlanych. — Zaawansowanie oceniam na około 60 proc. Roboty prowadzone są dwukierunkowo — od strony ulicy Agrykoli i od strony ulicy Moniuszki.

Problem, z jakim spotykają się pracownicy budowy, to osoby, które korzystają z parku, mimo apelów o zaniechanie tego. — Prosimy, aby elblążanie nie chodzili po parku, w czasie tego remontu, bo to jest po prostu niebezpieczne.

Przypomnijmy: projekt uzyskał dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Województwa Warmińsko-Mazurskiego i cały teren około 9 hektarów został przeznaczony do rewitalizacji i renowacji, by powstał na nim park z prawdziwego zdarzenia pod nazwą, która już funkcjonuje, czyli „Dolinka". Całkowity planowany koszt inwestycji to 12 992 731 zł, w tym dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko - Mazurskiego na lata 2014-2020 — 9 617 946 zł (74,02 proc.), środki własne Gminy Miasto Elbląg — 3 374 785 zł.

W październiku 2020 roku miasto podpisało umowę z wykonawcą, do którego należy między innymi wyremontowanie amfiteatru. W ramach tego zadania wyremontowany zostanie amfiteatr o średnicy około 10 metrów. Całość zyska nowe oświetlenie, wyremontowane zostaną istniejące schody, jeżeli chodzi o zieleń — pojawią się nowe nasadzenia. Na widowni w odnowionym amfiteatrze znajdzie się miejsce dla 253 osób, a nad Kumielą powstaną dwie plaże. Nowe ścieżki pieszo—rowerowe mają liczyć w sumie 5 kilometrów.

Na terenie parku znajdzie się miejsce dla 11 urządzeń przeznaczonych do zabawy dla dzieci w wieku 0-3 lata, 9 urządzeń dla maluchów w wieku 3-5 lat i urządzenia dla dzieci, które skończyły 5. rok życia. Wśród urządzeń znajdą się zjeżdżalnie, trampoliny, bujaki itp., a część z nich nawiązywać będzie swoim wyglądem do historii Elbląga.

W parku pojawią się też hamaki, leżaki, stoły piknikowe, grille, stoły do ping-ponga i szachów, strefa street workingu, podesty do tańca, a w strefie seniora urządzenia poprawiające sprawność fizyczną.

W grudniu 2020 roku podpisano umowę z firmą, która dostarczyć ma wyposażenie stref rekreacyjnych. Na 9 hektarach ustawionych zostanie około 160 różnego rodzaju urządzeń, a wśród nich między innymi zestawy wspinaczkowe, hamaki, zjeżdżalnie, stoły piknikowe i grille.

— Każdy znajdzie coś dla siebie. Począwszy od dzieci, a skończywszy na seniorach. Myślę, że po modernizacji ten park będzie wizytówką miasta — przyznawał Witold Wróblewski. **K**

eprasa.pl b6e550a05b

WRAKIEM PO RADOŚĆ

W tumanach kurzu, ryku silnika i okrzykach kibiców Fundacja Przyszłość Dla Dzieci zorganizowała zbiórkę pieniężną dla swoich podopiecznych. Tym razem miłośnicy szybkiej i ekstremalnej jazdy mogli wziąć udział w „złomowych" wyścigach.

W niedzielę (20 czerwca) wystartował kolejny Złomrace Tomaryny, czyli wyścigi samochodów starych i zniszczonych, których długi i zasłużony żywot kończy się właśnie na torach wyścigowych w Tomarynach. Impreza za każdym razem ściąga całą rzeszę wielbicieli, kibiców i uczestników zawodów. Tego typu imprezy odbywają się stosunkowo często, jednak wczorajsze zawody różniły się od innych. A to wszystko dzięki dzieciom i wolontariuszom Fundacji.

Organizatorzy wyścigów i Fundacja połączyli siły i weszli w stałą współpracę, dzięki czemu pojawiła się nowa atrakcja dla uczestników wyścigów i kibiców wzięcie udziału w zawodach w specjalnym samochodzie. Wszyscy wiemy, że wygraną w zawodach może zapewnić tylko odpowiednie auto i właśnie taki pojazd przygotowali podopieczni Fundacji. Dzieci pomalowały pędzlami i rękami jeden z wraków, który brał udział w wyścigu, a w swoją pracę włożyły mnóstwo serca. Dzięki ich staraniom, intencjom oraz przepięknym i kolorowym malunkom, ozdobiony samochód był najlepszy ze wszystkich na torze! Niekoniecznie najszybszy, ale za to pomógł potrzebującym. Każda chętna osoba za symboliczną kwotę mogła przejechać się z pilotem po torze wyścigowym, a cały dochód został przeznaczony na wsparcie podopiecznych Fundacji.

Już w zeszłym roku nasi wolontariusze pojawili się na Złomrace Tomaryny, ale dopiero od teraz będą stale współpracowali z organizatorami wyścigów. Dzięki temu, zarówno uczestnicy, jak i kibice będą mogli wspomóc podopiecznych Fundacji i przejechać się najpiękniejszym wrakiem na świecie. **lew**

Fot. Agnieszka Dzikowska

Całością akcji dowodziła Alicja Styczyńska z fundacji (pierwsza z prawej)

Ekipa malarska w komplecie

REKLAMA

ŁĘGUCKI MŁYN BĘDZIE MIAŁ NOWEGO GOSPODARZA

– Może jeszcze nie do końca, bo – zgodnie z prawem – jesteśmy na etapie uzyskiwania pozwoleń KOWR-u i Lasów Państwowych, które mają ewentualne prawo pierwokupu, ale już dziś możemy powiedzieć, że przetarg na sprzedaż byłego ośrodka wypoczynkowego w Łęguckim Młynie został rozstrzygnięty. Kupiec zaoferował 3 mln 535 tys. zł – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński.

Łęgucki Młyn to były ośrodek wypoczynkowy. Zajmuje powierzchnię około 7,5 ha. Jego wielkim atutem jest lokalizacja – na kolonii wsi Łęguty w gminie Gietrzwałd, nad jeziorami Łęguty i Isąg, nieopodal drogi wojewódzkiej z Łukty do Podlejek. Znajduje się na terenie Obszaru Chronionego Krajobrazu Lasów Taborskich, w obszarze ptasim oraz siedliskowym Natura 2000 – dolina i rzeka Pasłęka. Częściowo jest położony na terenie rezerwatu przyrody – ostoja bobrów na rzece Pasłęce. Od Olsztyna dzieli go zaledwie 30 km. Ośrodek stanowi kompleks budynków o dużym potencjale turystyczno-wypoczynkowym – trzy wille, letni domek mieszkalny, dwa drewniane domki gospodarcze oraz wartownia z barem i biurem. Cała posiadłość jest wyposażona w infrastrukturę techniczną. Przy brzegu jeziora stoją dwa pomosty spacerowe, a na terenie znajduje się także kort tenisowy oraz wiaty z kominkiem i miejscem na ognisko.

SAMORZĄD POWIATU OLSZTYŃSKIEGO PRZEZ PONAD DZIESIĘĆ LAT STARAŁ SIĘ ZNALEŹĆ NOWEGO GOSPODARZA DLA TEJ NIERUCHOMOŚCI. W 2017 R. ZNALAZŁ SIĘ NABYWCA ZAINTERESOWANY MAŁĄ ELEKTROWNIĄ WODNĄ, KTÓRA STANOWIŁA CZĘŚĆ OŚRODKA, POŁOŻONA JEDNAK BYŁA NA ODRĘBNEJ DZIAŁCE. PO PRZERWIE NIERUCHOMOŚĆ ZOSTAŁA PONOWNIE WYSTAWIONA NA SPRZEDAŻ. DWA PRZETARGI NIE PRZYNIOSŁY JEDNAK DOBREGO ZAKOŃCZENIA.

Foto: Powiat Olsztyński

SPRAWDZIŁO SIĘ JEDNAK POWIEDZENIE „DO TRZECH RAZY SZTUKA".

– W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięty został III przetarg, w którym wzięło udział kilku zainteresowanych. Najwyższą cenę zaoferowała firma PTAK SA z miejscowości Rzgów koło Łodzi. Jeśli wszystkie formalności zostaną spełnione, umowę sprzedaży powinniśmy podpisać jeszcze przed latem – tłumaczy Katarzyna Grzybowska, dyrektor Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami w Starostwie Powiatowym w Olsztynie.

JAKIE PLANY WOBEC OŚRODKA MA NABYWCA?

– W studium uwarunkowań działka jest przewidziana pod tereny usług turystycznych i sportu. I tę funkcję nowy właściciel będzie starał się najprawdopodobniej zachować, dlatego mam nadzieję, że powiat wzbogaci się wkrótce o nowy piękny ośrodek wypoczynkowy z ciekawą historią – dodaje starosta Abako.

Przez lata ośrodek w Łęguckim Młynie dla wielu osób był ostoją relaksu i regeneracji sił witalnych. Wśród nich byli m.in. dygnitarze PRL-u z Władysławem Gomułką na czele. Ponoć w okolice przyjeżdżał też na polowania Piotr Jaroszewicz, a jeden z domków z sosny syberyjskiej podarował Gomułce Nikita Chruszczow. Czy nowy gospodarz zechce wykorzystać historię, czy postawi na nową jakość, wkrótce się okaże.

Uzyskane ze sprzedaży ośrodka w Łęguckim Młynie pieniądze zasilą przede wszystkim budżet olsztyńskiej Powiatowej Służby Drogowej, która planuje zakup nowych maszyn niezbędnych do remontów i bieżącego utrzymania ponad 800 kilometrów dróg, którymi administruje. – Cały czas inwestujemy w remonty dróg, więc musimy też dbać o to, aby po odnowie służyły one mieszkańcom jak najdłużej – dodaje Andrzej Abako.

624210TBR-D

eprasa.pl b6e550a05b

CHOPIN PRZED RATUSZEM JUŻ W PONIEDZIAŁEK

SPOŁECZEŃSTWO \\\ Przed nami kolejna odsłona happeningu „Open Piano 2". Przed ratuszem w poniedziałek 21 czerwca stanie pianino. Każdy chętny będzie mógł przyjść i zaprezentować swój talent. Swój udział zapowiedzieli olsztyńscy muzycy. Start o godzinie 9.00.

Nasza akcja odbędzie się już po raz kolejny, a swój udział zapowiedziała już m.in. Ania Broda. Mamy nadzieję, że przedsięwzięcie będzie inspiracją dla innych do inicjowania podobnych działań w przestrzeni miejskiej i zmiany sposobu myślenia o mieście — planuje Michał Kupisz, pomysłodawca akcji Open Piano z Federacji FOSa. — Nasze społeczne otwarte pianino ma służyć generowaniu i wymianie dobrej energii. I tutaj wielki ukłon w kierunku wszystkich muzyków, którzy zechcieli wziąć udział w tej społecznej akcji i za sprawą swojego talentu i umiejętności po raz kolejny będą wysyłać pozytywne muzyczne fluidy w przestrzeń miejską.

Przypomnijmy, że pierwsza odsłona „Open Piano" odbyła się we wrześniu ubiegłego roku na Zatorzu. Teraz muzyka przenosi się do centrum Olsztyna. Chopin, Beethoven, Grieg. Utwory słynnych kompozytorów zabrzmią w przestrzeni miasta.

Open Piano to akcja Federacji Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa, w której biorą udział m.in. uczestnicy projektu „W drodze do aktywności — edycja 2".

W poprzedniej na pianinie grały m.in. Maria Rumińska z zespołu Shannon, Marta Andrzejczyk czy Ania Broda.

— W tej akcji podoba mi się przede wszystkim spontaniczność — mówi Ania Broda. — To też duże wyzwanie, bo trudno zainteresować ludzi, którzy dokoła się spieszą, żeby się zatrzymali, posłuchali. Ale to takie drobne przyjemności, które warto docenić.

W happeningu Open Piano może wziąć udział każdy.

Fot. arch. Federacja FOSa

Do wydarzenia może dołączyć każdy, kto poczuje potrzebę wspólnego grania

Można zagrać, zaśpiewać, posłuchać, zrobić zdjęcie, a nawet zatańczyć. Duety, tercety czy kwartety też są mile widziane.

Społeczne pianino tylko przez ten jeden dzień: 21 czerwca od godziny 9 do późnego wieczora. Warto zaprezentować swój talent. Można też przyjść i po prostu posłuchać. Wstęp i udział jest całkowicie bezpłatny.

Tego samego dnia pod olsztyńskim ratuszem stanie również wystawa z okazji Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. „Historia spisów w Polsce", która ma przybliżyć mieszkańcom Olsztyna i turystom historię oraz znaczenie spisów powszechnych.

Wystawa przedstawia spisy ludności aż od starożytności, poprzez pierwsze spisy w Polsce, a od 1921 roku każdy kolejny spis powszechny, łącznie z wynikami w formie wykresów. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających od 21 czerwca do 4 lipca na Placu Jana Pawła II przed Urzędem Miasta w Olsztynie.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

REKLAMA

WIN-I.747.1.4.2021

Olsztyn, 16 czerwca 2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9o ust. 6 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1043 ze zm.) **Wojewoda Warmińsko-Mazurski** zawiadamia, że na wniosek pełnomocników inwestora: Zarząd PKP Polskich Linii Kolejowych SA, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, dotyczącej realizacji inwestycji pn. rozbiórka, przebudowa, rozbudowa i budowa obiektu budowlanego pn. Linia E 75, odcinek 5 w zakresie przebudowy układu torowego: linia kolejowa nr 38 od km 98+800 do km 103+994, linia kolejowa nr 41 od km -0+486 do km 1+800, linia kolejowa nr 223 od km 121+827 do km 120+371, linia kolejowa nr 219 od km 154+867 do km 156+950 wraz z infrastrukturą techniczną i robotami towarzyszącymi wzdłuż linii kolejowej nr 38 od km 98+560 do km 105+433, linii kolejowej nr 41 od km -0+486 do km 3+080, linii kolejowej nr 223 od km 119+084 do km 120+371, linii kolejowej nr 219 od km 153+360 do km 156+950 w ramach projektu pn. „Prace na linii E 75 na odcinku Białystok – Suwałki – Trakiszki (granica państwa), etap I odcinek Białystok – Ełk". Zgodnie z wnioskiem inwestycją będą objęte nieruchomości (lub ich części) położone w województwie warmińsko-mazurskim, na terenie miasta i gminy Ełk, powiat ełcki, województwo warmińsko-mazurskie, na działkach ewidencyjnych o numerach:

miasto Ełk
– 301/5, 307/34, 307/85, 313/28, 313/29, 313/30, 313/31, 333/4, 336/6, 337, 435, 1263 **w obrębie ewidencyjnym 0001 Ełk**
– 1214, 1262, 1281, 1284, 1285, 1296, 1310, 2133, 2148, 2151, 2154, 2159, 2194, 2195, 2228, 2875, 2881, 1311/1, 2157/3, 1250/5, 1254/3, 1255/3, 1263/10, 1263/11, 1263/12, 1263/18, 1263/19, 1263/21, 1263/23, 1263/24, 1263/25, 1263/28, 1263/3, 1263/31, 1263/33, 1263/34, 1263/35, 1263/36, 1263/37, 1263/40, 1263/41, 1263/42, 1263/43, 1263/44, 1263/45, 1263/46, 1263/9, 1263/9, 1264/1, 1264/4, 1266/10, 1266/14, 1266/15, 1277/10, 1277/11, 1277/5, 1277/8, 1278/1, 1278/2, 1279/1, 1279/1, 1279/16, 1279/25, 1279/26, 1279/27, 1279/28, 1280/2, 1283/1, 1289/10, 1289/11, 1289/14, 1289/25, 1289/30, 1289/8, 1294/2, 1294/7, 1309/4, 1312/6, 1314/1, 1314/3, 1314/4, 1315/1, 1325/41, 1325/48, 2132/1, 2132/2, 2132/3, 2149/3, 2153/3, 2155/5, 2156/11, 2156/12, 2156/13, 2156/14, 2156/20, 2156/21, 2156/23, 2156/24, 2156/25, 2156/31, 2156/5, 2156/8, 2158/3, 2158/5, 2160/14, 2160/18, 2160/27, 2160/29, 2160/66, 2161/7, 2165/5, 2208/1, 2208/3, 2208/4, 2208/5, 2208/6, 2208/7, 2754/27, 2839/1 **w obrębie ewidencyjnym 0002 Ełk**
– 3068, 3069, 3182, 3368, 3374, 3444, 3454, 3467, 3474, 3491, 3509, 3510, 3518, 3605, 3606, 3617, 1263/1, 1263/3, 1263/4, 3055/4, 3072/2, 3322/4, 3354/5, 3370/1, 3490/2, 3503/3, 3507/3, 3507/4, 3507/5, 3507/6, 3508/1, 3508/2, 3508/3, 3512/3, 3512/4, 3512/5, 3512/6, 3514/1, 3514/1, 3514/2, 3519/12, 3519/3, 3519/4, 3519/5, 3519/6, 3519/7, 3577/4, 3604/1, 3604/5, 3733/1, 3733/3, 3733/4, 3877/15, 3877/9, 3900/1, 3900/5, 3911/1, 3911/2, 3911/3 **w obrębie ewidencyjnym 0003 Ełk**

gmina Ełk
– 322, 555, 556, 569, 657 **w obrębie ewidencyjnym 0031 Nowa Wieś Ełcka**
– 602/4, 602/3 **w obrębie ewidencyjnym 0037 Przykopka**
– 245/3 **w obrębie ewidencyjnym 0046 Siedliska.**

Wniosek obejmuje działki ewidencyjne stanowiące własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym PKP Polskich Kolei Państwowych SA o numerach:
– 1263 w obrębie ewidencyjnym 0001 miasto Ełk
– 1263/28, 1263/33, 1263/34, 1263/35, 1263/36, 1263/37, 1263/40, 1263/41, 1263/42, 1263/43, 1263/44, 1263/45, 1263/46 w obrębie ewidencyjnym 0002 miasto Ełk
– 1263/4, 3507/3, 3507/6 w obrębie ewidencyjnym 0003 miasto Ełk
– 657 w obrębie ewidencyjnym 0031 Nowa Wieś Ełcka
– 602/4 w obrębie ewidencyjnym 0037 Przykopka
– 245/3 w obrębie ewidencyjnym 0046 Siedliska.

W oparciu o art. 9o ust. 3 pkt 3 ww. ustawy o transporcie kolejowym, do wniosku dołączono mapy z projektami podziału nieruchomości dla działek ewidencyjnych numer:
– 301/5, 307/34 w obrębie ewidencyjnym 0001 miasto Ełk
– 1263/9, 1263/11, 1263/25, 1266/14, 1277/11, 1277/5, 1277/8, 1279/1, 1279/28, 1285, 1289/10, 1289/25, 1289/30, 1294/2, 1294/7, 1314/4, 1325/41, 2132/2, 2156/8, 2160/14, 2160/66, 2161/7, 2208/1, 2208/3, 2754/27, 2881 w obrębie ewidencyjnym 0002 miasto Ełk
– 3354/5, 3368, 3370/1, 3454, 3508/2, 3512/6, 3514/1, 3519/4, 3519/5, 3519/7, 3604/1, 3605, 3733/3, 3733/4, 3877/15, 3877/9, 3900/1, 3900/5, 3911/3 w obrębie ewidencyjnym 0003 miasto Ełk
– 322, 555, 556, 569 w obrębie ewidencyjnym 0031 Nowa Wieś Ełcka

sporządzone zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne.

Zgodnie z art. 9s ust. 3, 3b ww. ustawy działki ewidencyjne przeznaczone w całości lub w części pod inwestycję, przejmowane na rzecz Skarbu Państwa (za odszkodowaniem) lub stanowiące własność Skarbu Państwa, o numerach:
– 301/5, 307/34 w obrębie ewidencyjnym 0001 miasto Ełk
– 1263/11, 1263/9, 1263/25, 1266/14, 1277/11, 1277/5, 1277/8, 1279/1, 1279/28, 1285, 1289/10, 1289/25, 1289/30, 1294/2, 1294/7, 1314/1, 1314/4, 1325/41, 2132/2, 2156/8, 2160/14, 2160/66, 2161/7, 2194, 2208/1, 2208/3, 2208/5, 2208/6, 2754/27, 2881 w obrębie ewidencyjnym 0002 miasto Ełk
– 3354/5, 3368, 3370/1, 3454, 3508/2, 3512/5, 3512/6, 3514/1, 3514/2, 3519/4, 3519/5, 3519/6, 3519/7, 3604/1, 3605, 3733/3, 3733/4, 3877/15, 3877/9, 3900/1, 3900/5, 3911/3 w obrębie ewidencyjnym 0003 miasto Ełk
– 322, 555, 556, 569 w obrębie ewidencyjnym 0031 Nowa Wieś Ełcka

PLK S.A. nabywa z mocy prawa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej stała się ostateczna, prawo użytkowania wieczystego ww. nieruchomości gruntowych nabytych z mocy prawa przez Skarb Państwa lub stanowiących jego własność, z wyłączeniem nieruchomości, o których mowa w ust. 3e, oraz prawo własności budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych nieruchomościach.

W odniesieniu do części działek ewidencyjnych o numerach:
– 301/5, 307/34, 307/85, 313/28, 313/29, 313/30, 313/31, 333/4, 336/6 w obrębie ewidencyjnym 0001 miasto Ełk
– 1281, 1284, 1285, 1296, 2133, 2148, 2151, 2159, 2195, 2875, 2881, 1311/1, 1250/5, 1254/3, 1255/3, 1263/10, 1263/11, 1263/12, 1263/21, 1263/25, 1263/9, 1266/10, 1266/14, 1266/15, 1277/10, 1277/5, 1277/8, 1278/1, 1278/2, 1279/1, 1279/16, 1279/25, 1279/26, 1279/27, 1280/2, 1283/1, 1289/10, 1289/11, 1289/14, 1289/30, 1289/8, 1294/2, 1294/7, 1314/3, 1314/4, 1315/1, 1325/41, 1325/48, 2132/1, 2132/2, 2132/3, 2149/3, 2153/3, 2155/5, 2156/11, 2156/12, 2156/13, 2156/14, 2156/20, 2156/21, 2156/24, 2156/25, 2156/31, 2156/5, 2156/8, 2158/5, 2160/27, 2160/29, 2160/66, 2165/5, 2208/1, 2208/3, 2208/4, 2208/7, 2754/27, 2839/1 w obrębie ewidencyjnym 0002 miasto Ełk
– 3069, 3368, 3374, 3467, 3491, 3510, 3518, 3605, 3606, 1263/3, 3055/4, 3354/5, 3370/1, 3490/2, 3503/3, 3508/1, 3508/2, 3508/3, 3512/3, 3512/4, 3512/6, 3514/1, 3519/12, 3519/3, 3519/5, 3519/7, 3604/1, 3604/5, 3877/15, 3877/9, 3900/1, 3900/5, 3911/1, 3911/2, 3911/3 w obrębie ewidencyjnym 0003 miasto Ełk
– 322, 555, 556, 569 w obrębie ewidencyjnym 0031 Nowa Wieś Ełcka

w granicach wskazanych we wniosku przewiduje się ograniczenie sposobu korzystania z ww. nieruchomości w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej w zakresie wskazanym w art. 9s ust. 9 ww. ustawy.

W odniesieniu do objętych wnioskiem terenów:
dróg publicznych stanowiących działki ewidencyjne o numerach:
– 337 w obrębie ewidencyjnym 0001 miasto Ełk
– 1214, 1262, 1263/18, 1263/19, 1263/23, 1263/24, 1263/3, 1264/1, 1264/4, 1309/4, 1310, 1312/6, 2156/23, 2157/3, 2158/3, 2160/18 w obrębie ewidencyjnym 0002 miasto Ełk
– 1263/1, 3068, 3072/2, 3182, 3322/4, 3444, 3474, 3507/4, 3507/5, 3509, 3577/4, 3617, 3733/1 w obrębie ewidencyjnym 0003 miasto Ełk

wód płynących stanowiących działki ewidencyjne o numerach:
– 435 w obrębie ewidencyjnym 0001 miasto Ełk
– 1263/31, 2154, 2228 w obrębie ewidencyjnym 0002 miasto Ełk
– 602/3 w obrębie ewidencyjnym 0037 Przykopka

PKP PLK SA nabędą uprawnienie do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji.

Doręczenie niniejszego zawiadomienia wywołuje skutki określone w art. 9o ust. 8, 9, 11, 12, 13, 14 ustawy o transporcie kolejowym.

W związku z powyższym zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 735 ze zmianami) strony postępowania mają prawo do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, mogą w terminie 7 dni od podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości składać w przedmiotowej sprawie w formie pisemnej wnioski dowodowe, uwagi i żądania poprzez kontakt e-mailowy: sekrwin@uw.olsztyn.pl lub korespondencyjnie pocztą tradycyjną na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki/WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP. Akta sprawy znajdują się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w pok. nr 326.

66921otbr-a-M

eprasa.pl b6e550a05b

RZĄD WALCZY Z NIŻEM DEMOGRAFICZNYM

Polacy pragną mieć dzieci, ale nie decydują się na nie, bo na przeszkodzie stoi wiele czynników. Resort przygotowuje ważne zmiany m.in. w kodeksie pracy. Czy Strategia Demograficzna 2040 ma szanse się sprawdzić i zwiększyć liczbę urodzeń?

W Polsce rodzi się coraz mniej dzieci. Wystarczy spojrzeć w statystyki. Współczynnik dzietności w Polsce wynosi tylko nieco ponad 1,4 i należy do najniższych w Europie. W 2020 r. urodziło się w Polsce tylko ok. 355 tys. dzieci- to najmniej od 2003 r. W 2019 r. współczynnik dzietności w Polsce wynosił 1,42, a w 2020 r. - 1,41. Po wzroście współczynnika z 1,29 w 2015 r. do 1,45 w 2017 r. liczono, że to początek zwyżkowego trendu. Ale wtedy nastąpiła stagnacja.

W 2016 roku rządu uruchomił program 500 plus. Jego głównym założeniem była poprawa sytuacji finansowej rodzin, ale rząd upatrywał w tym programie także szansy na poprawę dzietności. Prognozowano,że w 2026 roku współczynnik dzietności dojdzie do poziomu 1,6. Niestety, program 500 nie poprawił sytuacji demograficznej w Polsce. W tym roku rząd zaproponował kolejne rozwiązanie: ma nim być Polski Ład, który zakłada dodatkowe 12 tys. zł na dziecko w wieku 1-3 lata.

Ale Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej idzie dalej. Tym razem resort przedstawił projekt Strategii Demograficznej 2040, która ma wyznaczać kierunki polityki rodzinnej w długofalowej perspektywie. W dokumencie znalazły się rozwiązania służące wspieraniu rodzin i zwiększeniu dzietności.

— Rodzina to taki mikrokosmos, małe społeczeństwo. Od tego, jak w rodzinie dzieci są wychowywane, zależy później przyszłość społeczeństwa. W rodzinie uczymy się odróżniać dobro od zła, uczymy się odpowiedzialności, cierpliwości i dlatego im więcej polskich rodzin szczęśliwych, tym bardziej szczęśliwa Polska w przyszłości — przekonywał premier Mateusz Morawiecki.

Czym grozi utrzymujący się tak długo niż demograficzny? Szef rządu prognozuje czarny scenariusz. — Za dekadę lub dwie nastąpi zapaść, paraliż w systemie emerytalnym, spowolnienie wzrostu gospodarczego i po prostu Polacy nie będą mogli realizować swoich ambicji, aspiracji tutaj w Polsce — ostrzega.

Czy tak fatalne dane demograficzne świadczą o tym, że Polacy nie chcą mieć dzieci? Nic bardziej mylnego. Jak mówiła w czwartek wiceminister rodziny Barbara Socha, nawet 98 proc. Polaków deklaruje, że chce mieć dzieci, a prawie 40 proc. chciałoby mieć trójkę lub więcej.

Co więc sprawia, że rodzi się ich tak mało? Przyczyny są różne, ale najważniejsze z nich to brak stabilności finansowej i niepewność co do przyszłości (59 proc. badanych), ograniczenia związane z sytuacją mieszkaniową (44 proc.) oraz obawy kobiet przed utratą pracy (42 proc.).

CEL: WIĘCEJ URODZEŃ

Strategicznym celem zaproponowanym przez autorów dokumentu jest wyjście z pułapki niskiej dzietności i zbliżenie się do poziomu dzietności gwarantującego zastępowalność pokoleń. W jakie sposób? Zdaniem resortu należy przede wszystkim wzmocnić rodzinę na różnych polach, znieść bariery dla osób pragnących mieć dzieci oraz podnieść jakość zarządzania.

W rezultacie powstał katalog 104 różnych działań, z których wiele będzie realizowanych w ramach programów Polskiego Ładu. To m.in. Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, Mieszkanie bez Wkładu Własnego, Bon mieszkaniowy, Mój dom 70 m*, Maluch Plus, zwiększenie nakładów na zdrowie oraz programy pośrednio realizujące postulaty Strategii - takie jak Program Świetlica i Żłobek w każdej gminie.

TATUSIOWIE TAKŻE POD OCHRONĄ

Wielu Polaków twierdzi, że ich sytuacja finansowa nie pozwala na podjecie decyzji o założeniu rodziny i posiadaniu dzieci. W tej sferze rząd także obiecał pomoc. Rozwiązaniem ma być wprowadzenie dodatkowych rozwiązań zwiększających elastyczność i stabilność pracy.

Jeśli chodzi o pierwszy wariant, kobiety w ciąży oraz rodzice dzieci do lat 4 będą mogli wybrać pracę zdalną, hybrydową lub elastyczny czas pracy. Oczywiście wybór będzie uzależniony od charakteru wykonywanej pracy oraz dokonywany w oparciu o porozumienie pracodawcy z pracownikiem. Formy można stosować równocześnie.Te osoby będą mogły liczyć także na zmniejszony wymiar godzin pracy.

Drugi wariant, czyli stabilność pracy zakłada przede wszystkim ochronę przed zwolnieniem dla obojga rodziców. Obecnie taka ochrona przysługuje tylko matce. Rząd chce, aby przed zwolnieniem byli chronieni także ojcowie w ciągu 1. roku życia. W przypadku małżeństw ta ochrona obowiązywałaby od momentu zajścia żony w ciążę.

Kolejne zmiany to: ograniczenie możliwości zawierania umów o pracę na czas określony z osobami w wieku do 40 lat do maksymalnie 2 umów, na łączny czas nie przekraczający 15 miesięcy, a także wprowadzenie obowiązku poinformowania pracownika o uprawnieniach związanych z rodzicielstwem przy podpisaniu umowy o pracę. Co ważne: wszystkie mamy, niezależnie od wymiaru pracy, mają być objęte ochroną przed zwolnienie, przez rok od powrotu do pracy z urlopu macierzyńskiego lub rodzicielskiego.

BO ZDROWIE JEST NAJWAŻNIEJSZE

Polacy narzekają także na jakość opieki zdrowotnej, w tym pediatrycznej. Aż 35 procent respondentów zadeklarowało, że wpływ na ich decyzję o posiadaniu dzieci ma kwestia jakości opieki prenatalnej i okołoporodowe j.Poprawa jakości ochrony zdrowia to także jeden z priorytetowych kierunków interwencji Strategii Demograficznej 2040, w ramach którego rekomendowane są dodatkowe działania, nieujęte w Polskim Ładzie. Jednym z nich jest utworzenie (we współpracy z administracją samorządową) modelowego centrum zajmującego się zdrowiem prokreacyjnym. Centrum będzie zapewniać: Kompleksową, wysokospecjalistyczną opiekę nad niepłodnymi parami oraz parami z doświadczeniem poronienia, rodzicami oczekującymi urodzenia dziecka, rodzinom po urodzeniu dziecka; edukację personelu medycznego i pacjentów; możliwość prowadzenia działalności naukowo-badawczej.

Szczegóły rozwiązań z tego obszaru będą prezentowane w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia po zakończeniu etapu uzgodnień.

CZY BĘDZIE EFEKT?

Fot. arch. prywatne

Czy Strategia Demograficzna 2040 może przynieść skutek? Poprosiliśmy o komentarz dr. Waldemara Kozłowskiego, ekonomistę z UWM. — Decydującym czynnikiem, czy dzieci będzie rodziło się więcej, będzie to, czy zmieni się obecny styl życia. A jeśli tak, to na jakim poziomie? Są prognozy, że do lat 2045- 2050 będzie o 6 milionów Polaków mniej. Czy jakiekolwiek narzędzie administracyjne są wstanie zmienić pewien strategiczny trend, który pojawił się w krajach wysoko rozwiniętych? W tego typu krajach rodzi się coraz mniej dzieci niezależnie od tego, jakie są elementy polityki prorodzinnej. Te narzędzia mogą coś zmienić jedynie w perspektywie mikroskali. Dziś w Polsce mamy 6 mln singli. Nie chcą mieć rodzin, dzieci, żyją w partnerstwie. Najpierw zaspokajają swój konsumpcjonizm, a później dopiero myślą o rodzinie. A więc nie jest to tylko kwestia instrumentu finansowego, wsparcia, ale pewnej świadomości, ale też celu. Nie sądzę, żeby Strategia Demograficzna 2040 miała zmienić obecne trendy — odpowiada.

Waldemar Kozłowski wskazuje, że obecnie młodzi ludzie mają wiele możliwości: —Dziś możemy robić co chcemy i gdzie chcemy. Wziąć dowód osobisty i polecieć sobie do Paryża. Albo na wczasy do Turcji. Albo wziąć sobie coś na raty. Rodzina staje się alternatywą do tych wszystkich rzeczy, które możemy robić czy mieć. Dawniej ludzie w rodzinie widzieli jeden z kierunków swojego rozwoju. Zakładając rodzinę, mogli się spełniać. Teraz młodzi ludzie dopiero jak się nasycą życiem, zaczynają myśleć o rodzinie. A często jest już za późno, żeby mieć dzieci.

Czy to znaczy, że nowa idea rządu jest zła? — To dobrze, że rząd idzie w kierunku promocji rodziny, bo cel jest szlachetny i społeczny — podkreśla ekonomista. — Natomiast czy on przyniesie zamierzony efekt? Obawiam się, że będzie tak samo jak z 500 plus, który miał być bodźcem demograficznym. A nie jest, bo znów mamy niż demograficzny. Nie sądzę, żeby program przyczynił się do zwiększenia dzietności. Najwięcej dzieci rodzi się w Chinach, w Pakistanie i w Afryce, zwłaszcza w Nigerii. Zazwyczaj dzieci rodzą się w biednych rodzinach. I dziecko po ukończeniu 10 roku życia idzie do pracy. Głównym hamulcem jest więc rozwój cywilizacyjny. Im bardziej rozwinięty kraj, tym paradoksalnie demografia kuleje — zauważa nasz ekspert.

Zdaniem dr. Waldemara Kozłowskiego sprawy nie ułatwia również fakt, że w Polsce co trzecie małżeństwo się rozpada. — Niestety cywilizacja ma swoje wady. A są nimi zbyt duża wolność i swoboda, brak granic dosłownie i w przenośni. Młodzi stawiają na rozwój zawodowy, sukces i karierę — kwituje.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA
a.tchorzewska@gazetaolsztynska.pl

ZAPYTALIŚMY O ZDANIE POSŁÓW:

Fot. Archiwum GO

Wojciech Kossakowski, PIS
Wszystkie programy Prawa i Sprawiedliwości, także 500 plus, mają na celu spowodowanie, aby polskich dzieci rodziło się coraz więcej. Pieniądze i dobra materialne są ważną kwestią. I od nich także zależy, czy młodzi ludzie zdecydują się na dzieci, czy nie. Dodatkowo chcieliby mieć własne mieszkanie. Nie wiemy, czy gdyby nie było programu 500 plus, to czy dzieci nie byłoby jeszcze mniej. Są dane, które mówią o tym, że rodzice nie zdecydowaliby się, gdyby nie ten program i nie te ułatwienia. A dzietność spada sukcesywnie w całej Europie, nie tylko w Polsce.

Fot. Beata Szymańska

Janusz Cichoń, PO
Bardzo bym chciał, żeby ten program się sprawdził, natomiast proste metody typu pieniądze na dziecko, niewiele w tej sprawie pomagają. A problem ekonomiczny to nie wszystko. Powinny być ułatwienia dla osób wychowujących dzieci typu: żłobki, przedszkola, zajęcia pozalekcyjne. Platforma Obywatelska wprowadziła płatny roczny urlop rodzicielski. Jeśli dziś uruchomimy tego typu programy, to efekty pojawią się dopiero za dwadzieścia parę lat. Co nie znaczy, że nie mamy ich podejmować. Natomiast ciągle tkwimy w XIX ocenie warunkowań dzietności. Jeszcze do połowy XX wieku dzieci stanowiły o sile ekonomicznej rodziny. Trzeba było mieć dzieci, bo były potrzebne do pracy, stanowiły zabezpieczenie na starość. Dziś musimy zacząć dostrzegać inne zalety rodzicielstwa. Mamy do czynienia z egoizmem, samorealizacją, dobrostanem, nie dostrzegając tego, jak piękne może być rodzicielstwo. Powinno się wokół rodziny utworzyć taki klimat, żeby uczynić ją atrakcyjniejszą niż jest dzisiaj.

eprasa.pl b6e550a05b

DLACZEGO POLITYCY LEKCEWAŻĄ CYBERBEZPIECZEŃSTWO?

Gdy na światło dzienne wychodziły inne afery, cała klasa polityczna wykorzystywała je wzajemnie przeciwko sobie. Ale o problemach z cyberbezpieczeństwem rząd mówi to, co kibice po każdym turnieju piłkarskim — „nic się nie stało".

W Polsce istnieje coś takiego, jak krajowy system cyberbezpieczeństwa. Ma nawet kanały komunikacji dla najważniejszych osób w państwie. Problem w tym, że rzadko z nich korzystają. Może nawet nie wiedzą jak.

Fot. pixabay.com

WYCIEK MAILI

Zaczęło się od wycieku maili pochodzących rzekomo ze skrzynki ministra Michała Dworczyka. Jeśli są prawdziwe, to pokazują, jak najwyżsi urzędnicy w Polsce omawiali ważne sprawy dotyczące wielu sfer życia publicznego przez kompletnie niezabezpieczone skrzynki mailowe, m.in. kwestię wysłania wojska do tłumienia Strajku Kobiet lub omawianie spraw dotyczących rakiet Patior, czy korespondencji między premierem Morawieckim a ministrem Dworczykiem o awarii w Orlenie. Maile są publikowane na portalu Telegram, więc trudno zweryfikować czy faktycznie są autentyczne. Wirtualna Polska (Dworczyk ma tam skrzynkę e-mail) nie potwierdziła włamania na skrzynkę. Portal stwierdza, że: „wejście na konto ministra Michała Dworczyka i — co za tym idzie — uzyskanie dostępu do jego e-maili nastąpiło na skutek podania poprawnego loginu i hasła".

SAM DWORCZYK RAZEM Z ŻONĄ PODAJĄ, ŻE PADLI OFIARĄ HAKERÓW. A TO STAŁY SPOSÓB NA TŁUMACZENIE SIĘ POLITYKÓW, BO WCZEŚNIEJ TAKĄ NARRACJĘ PRZYJĘLI: MARLENA MALĄG (MINISTER RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ), POSŁANKA JOANNA BOROWIAK, CZY MAREK SUSKI.

TO NIE JA, TO HAKERZY

W grudniu 2020 r. media pisały o zhakowaniu konta Marleny Maląg. Zaczęło się od Facebooka i wpisu na temat Strajku Kobiet: „Wulgarne i chamskie zachowanie nie zdobi kobiet, przypominają mi watahy Papuasów i bezmózgich dzikusów zdolnych jedynie do bicia i bezrozumnego uprawiania seksu".

Posłanka nie przyznała się do tego wpisu i stwierdziła, że padła ofiarą hakerów.

To samo mówił Marek Suski, gdy na jego profilu na Twitterze pojawiły się zdjęcia roznegliżowanej radnej Porozumienia. Wpisy, w których Suski stwierdził m.in., że jest molestowany seksualnie, zniknęły po kilku godzinach: „Zachowanie niektórych kobiet jest niedopuszczalne i przekracza wszelkie moralne granice. W tej sytuacji jestem zmuszony przedstawić swoje dowody, aby powstrzymać molestowanie seksualne wobec mnie" — pisał. Z kolei Ewa Szarzyńska, której zdjęcia miały się pojawić na profilu Suskiego stwierdziła, że zostały sfabrykowane.

Głośno było też o tablecie jednej z posłanek opozycji (nie podano o kogo chodzi). Podróżujący pociągiem razem z posłanką pan Zbigniew opublikował zdjęcie, gdzie widać zostawiony przez posłankę tablet, na którym można bez problemu czytać maile. Posłanka miała wyjść do toalety i nie zablokować urządzenia.

Z kolei we wtorek wicerzecznik PiS Radosław Fogiel poinformował, że doszło do próby wyłudzenia danych od posłów.

MINISTER EDUKACJI PRZEMYSŁAW CZARNEK PRZYZNAŁ SIĘ PUBLICZNIE, ŻE „MA MNÓSTWO SKRZYNEK I NIE WIE, KTÓRA JEST PRYWATNA".

Wszystkie te przypadki powodują, że społeczeństwo czasem już nie wierzy politykom i twierdzi, że „hakerzy" to tak naprawdę próba przykrycia nieudolności posłów. Potwierdzałoby to starą zasadę, która mówi, że najsłabszym ogniwem w łańcuchu bezpieczeństwa jest nie oprogramowanie, a sam człowiek. Przede wszystkim nie należałoby korzystać z prywatnych skrzynek mailowych i komunikatorów. A tu potrzebne są szkolenia, bo, jak widać, najwyżsi urzędnicy państwowi nie mają pojęcia o kwestiach cyberbezpieczeństwa. Nawet uwierzytelnianie wieloskładnikowe nie jest gwarantem bezpieczeństwa, bo prawie 70 proc. ataków je w końcu omija. Pomocne byłyby np. klucze U2F, które zastępują tę metodę uwierzytelniania. Trzeba wówczas posiadać fizyczny nośnik, którego haker zdalnie nie przejmie. Ale za tym idzie właśnie konieczność przeprowadzania szkoleń z zakresu ochrony danych trzymanych na urządzeniach cyfrowych i zwrócenie uwagi na wpływ służb specjalnych na polityków, który jest wciąż znikomy ze względu na charakterystykę ich działania w Polsce.

Premier zwołał nawet niejawne posiedzenie Sejmu, gdzie posłom przedstawiono sytuację i zakazano używania wszelkich urządzeń cyfrowych. Problem w tym, że rząd nie zapewnił posłów, że maile ministra Dworczyka są nieprawdziwe. Wciąż mówi się o fake newsach, ale nie podaje się konkretów. W jednym z najnowszych wpisów, które ujawniono z korespondencji premiera z szefem Agencji Rezerw Materiałowych Michałem Kuczmierowskim czytamy o awarii instalacji produkującej olej napędowy w Orlenie. Politycy ustalali strategię poradzenia sobie z tą informacją i pomoc, jakiej udzielą Danielowi Obajtkowi. Kuczmierowski miał napisać: „Jeśli im nie pomożemy, na stacjach Orlenu na południu Polski nie będzie w najbliższych dniach przez ok. 2 tygodnie oleju napędowego. (...) przy takiej awarii będzie gigantyczna awantura społeczna i polityczna – szczególnie mocno mogą atakować, że Orlen kupuje gazety, a nie ogarnia rafinerii"

POSŁOWIE KOMENTUJĄ

Fot. Beata Szymańska

Janusz Cichoń

— Nie da się tego oceniać inaczej, niż próbę przykrycia własnej nieudolności przez rząd — mówi Janusz Cichoń, poseł Koalicji Obywatleskiej. — Ja też używam prywatnej skrzynki mailowej w pracy, ale staram się to robić w formule bezpiecznej. Mamy służbową pocztę mailową i głównie z niej korzystam.

— Dlaczego w ogóle korzysta pan z prywatnej poczty, skoro jest słabo zabezpieczona?

— Nie operuję tajnymi dokumentami rządowymi. Publicznie wygłaszam swoje zdanie np. na temat ustaw, które proponuje rząd. Nie mam więc żadnych tajemnic. Problem jest tam, gdzie ludzie mają dostęp do materiałów poufnych. Nigdy bym tego nie przesyłał prywatną pocztą.

Na temat niejawnego posiedzenia Sejmu poseł KO ma jasną opinię.

— Nie mogę powiedzieć, co usłyszeliśmy, ale to była kpina. Dowiedzieliśmy się tego, co możemy przeczytać w mediach, a nawet mniej. To była próba zabezpieczenia tyłów i przekonania nas wszystkich, że to się mogło zdarzyć każdemu. Dodatkowo nikt nie będzie odpowiadał na takie doniesienia. Moim zdaniem to zła strategia. Domyślam się, że to jakiś rodzaj strategii budowania obrony przed tym, co jeszcze może wyciec.

Janusz Cichoń potwierdził też, że posłowie nie przechodzą żadnych szkoleń w zakresie cyberbezpieczeństwa. Są jedynie krótkie instrukcje dotyczące uwierzytelniania, haseł itd. Co innego mówi jednak poseł PiS Wojciech Kossakowski, który też korzysta z prywatnej poczty w pracy.

Fot. Archiwum prywatne

Wojciech Kossakowski

— Nie jestem urzędnikiem ministerstwa, tylko posłem — podkreśla jednak. — Korzystamy również ze skrzynki służbowej, przez którą przechodzi większość maili. Wszystkie dotyczące Sejmu i innych dokumentów. Skrzynki prywatne mamy od dawna, dłużej niż jesteśmy parlamentarzystami, więc trudno wymagać, żeby jej nie było. Ważne dokumenty sejmowe idą jednak przez skrzynkę sejmową. To utajnione posiedzenie Sejmu miało na celu zapoznanie nas z bieżącą sytuacją. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to mamy szkolenia z ABW i szereg innych szkoleń z zakresu cyberbezpieczeństwa. Mieliśmy dziś wizyty z Komendy Wojewódzkiej Policji. Funkcjonariusze przekazali nam pewne dokumenty z zakresu bezpieczeństwa. Wielokrotnie słyszeliśmy, że będzie prowadzona dezinformacja w kwestii ataków hakerskich. Nie wiemy, które wiadomości są prawdziwe, a które nie. Działa to tak, że jedna jest prawdziwa, a pozostałe nie. Komentowanie tej sytuacji wychodzi naprzeciw tym, którzy to robią.

PJ

eprasa.pl b6e550a05b

PRZESTRZEŃ DLA WSZYSTKICH?

Każdy marzy o komfortowym życiu, a jednym z jego wyznaczników jest dostępność przestrzeni. Tymczasem w wielu polskich miastach przestrzeń, produkty oraz gmachy publiczne i prywatne nie są dostosowane do potrzeb wielu grup.

Spacerując po ulicach polskich miast można zauważyć niemalże na każdym kroku podwyższone krawężniki, schody bez poręczy czy niefunkcjonalne podjazdy. Bolączką są również zbyt wąskie wejścia do budynków, nierówne chodniki oraz brak sygnalizacji dźwiękowej, co utrudnia życie osobom z niepełnosprawnością wzrokową. To właśnie z takich obserwacji takiej rzeczywistości zrodziła się idea projektowania uniwersalnego, która ma swój początek w Stanach Zjednoczonych i ma wychodzić naprzeciw potrzebom mieszkańców miast i wsi. Mówiąc najkrócej, projektowanie uniwersalne opiera się na założeniu, aby przestrzeń była dostępna dla wszystkich osób, bez konieczności adaptacji lub dodatkowego, specjalistycznego projektowania. Warto zauważyć, że tak określona idea została także włączona w zapisy Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, jest jednak skierowana do wszystkich użytkowników dóbr i usług, a jej zadaniem jest korzystne kształtowanie otoczenia na etapie planowania architektury, robót budowlanych oraz produkcji. Celem takiego działania jest włączanie wszystkich mieszkańców miasta w życie społeczne na równych prawach. Aby tak się stało, warto opracować, a następnie zastosować standardy, które będą wyznacznikiem dla architektów w miastach, również w Polsce. Nie chodzi zresztą tylko o samą przestrzeń, bo podniesienie jakości życia dotyczy także wzornictwa, komunikacji miejskiej oraz środków przekazywania informacji.

Fot. pixabay

Projektowanie uniwersalne ma na celu zrównanie praw korzystania z przestrzeni

EKONOMICZNIE NA DŁUGĄ METĘ

Myślenie kategoriami powszechnej dostępności ma także inne pozytywne dalekosiężne skutki. Jako możliwy element polityki społecznej może wspierać budowanie społeczeństwa obywatelskiego, skupionego na realizowaniu potrzeb jak największej ilości grup. Tym samym projektowanie uniwersalne może wspierać rozwój gospodarczy poprzez rozsądne zarządzanie środkami przeznaczonymi na inwestycje. Wprowadzenie zasad projektowania korzystnego dla wszystkich jest również ważne z powodów ekonomicznych: brak dostępności wiąże się z izolacją osób ze specjalnymi potrzebami i skazuje ich na korzystanie pomocy społecznej.

Stosowanie zasad projektowania uniwersalnego jest tym bardziej zasadne, że koszty związane z ich realizacją są niskie. Bank Światowy oszacował, że koszty związane z opracowywaniem rozwiązań wspierających dostępność to zaledwie jeden procent inwestycji. Nie ulega więc wątpliwości, że zdecydowanie bardziej opłacalne w skali globalnej jest stosowanie takich standardów. W związku z tym działania inwestorów powinny zmierzać do ich realizacji, dzięki czemu jak największa grupa mieszkańców uzyskaja możliwość korzystania z dóbr i usług oraz z przestrzeni na równych prawach. Warto też pamiętać, że o projektowaniu uniwersalnym powinno się myśleć już na etapie planowania. Dzięki temu wszyscy poniesiemy niższe koszty realizacji projektów we wspólnej przestrzeni, a jednocześnie ograniczymy ilość osób wyłączanych z jej swobodnego wykorzystywania.

Adam Przybylski / red.

***

Niebawem powrócimy do tematu projektowania uniwersalnego. Naszym rozmówcą będzie prof. Marek Wysocki, znawca i promotor universal design w Polsce.

MUZYCZNE PRZEJŚCIE DLA PIESZYCH

Przy Państwowej Szkole Muzycznej w Olsztynie pojawi się przejście dla pieszych z pasami wymalowanymi w kształcie klawiatury fortepianu. Będzie to prezent dla PSM od miasta z okazji 75 lat funkcjonowania szkoły.

Pomalowanie przejścia dla pieszych na wzór klawiatury fortepianu jest pomysłem szkolnej Rady Rodziców.

— Wpadłam na pomysł wymalowania tej nietypowej zebry, który przedstawiłam podczas Rady Rodziców na początku roku szkolnego. Chcieliśmy zrobić coś radosnego w tych smutnych czasach. Zależało nam na zwróceniu uwagi na to, że szkoła muzyczna jest bardzo ważnym punktem na mapie Olsztyna, a jednocześnie na uświetnieniu jej 75. urodzin — mówi Katarzyna Poluchowicz, sekretarz Rady Rodziców PSM w Olsztynie.

Żeby inicjatywa doszła do skutku, trzeba było uzgodnić wszystkie szczegóły z władzami miasta oraz zarządem ZDZiT-u. Okazało się, że wszyscy wykazali się ogromnym entuzjazmem.

— Przez cały okres nauki zdalnej trwały nasze rozmowy ze ZDZiT-em i z przedstawicielami urzędu miasta. Wtedy zaczęły się działania z osobami, które mogły pomóc w realizacji tej idei. Odbyły się spotkania z inżynierem ruchu i z przedstawicielami ZDZiT-u w Olsztynie oraz wiceprezydentami miasta. To oni mogli zrealizować nasz pomysł. Zanim przeszliśmy do rozmów dotyczących wykonania, trzeba było dokładnie sprawdzić sposób realizacji projektu. Najważniejsze były kwestie bezpieczeństwa — tłumaczy Katarzyna Poluchowicz.

— Bardzo podobała się nam reakcja prezydenta miasta i pani wiceprezydent, którzy byli zachwyceni inicjatywą, a dyrektor ZDZiT-u oraz miejski inżynier ruchu bardzo pozytywnie podeszli do tego pomysłu. Będzie to prezent od miasta dla naszej szkoły! — mówi Teresa Taradejna, dyrektorka PSM. — Odbyła się konferencja dotycząca tego tematu, na której Rada Rodziców przedstawiła projekt wszystkim zainteresowanym. Trzeba było chwilkę poczekać na decyzję, ale już mamy omówione wszystkie szczegóły. Pasy zostaną namalowane w nocy z 21 na 22 czerwca. Mamy nadzieję, że warunki pogodowe nie przeszkodzą w pracy malującym. Trzeba pamiętać, że jest to spore wyzwanie dla wykonawców, ponieważ mają ograniczony czas pracy i do tej pory nie robili niczego podobnego.

Fot. Zbigniew Woźniak

— Przejście będzie usytuowane na ulicy Kościuszki między szkołą muzyczną a placem Pułaskiego. W tym miejscu jest dwukierunkowa ulica Kościuszki, dlatego inżynier ruchu uznał, że klawiatura będzie widoczna od strony najazdu kierowców z obu stron. Dodatkowo będą pionowe oznakowania przejścia, dzięki temu wszyscy będą widzieli, że tam znajduje się przejście dla pieszych — twierdzi Katarzyna Poluchowicz.

We wtorek (22 czerwca) odbędzie się kameralna uroczystość na której prawdopodobnie pojawi się prezydent miasta Piotr Grzymowicz oraz wiceprezydent Ewa Kaliszuk. Wystąpi również orkiestra dęta PSM oraz Big Band. **lew**

REKLAMA

ZATRUDNIMY
KIEROWNIKA ROBÓT SANITARNYCH, UZBROJENIA TERENU Z DOŚWIADCZENIEM
Mile widziane uprawnienia
PU JanBar, ul. Olsztyńska 10 Lidzbark Warmiński tel. 604 180 392, 600 232 188

5821lwwl-a-M

Wójt Gminy Płoskinia

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Płoskini, a także na stronie http://ploskinia-ug.bip-wm.pl został udostępniony do publicznego wglądu na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

10121sezr-a-M

REKLAMA

WIN-II.7820.1.9.2021
14.06.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 753)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego – z dnia 30.04.2021 r., uzupełniony w dniach 02.06.2021 r. i 10.06.2021 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: **„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 655 w zakresie budowy ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Wydminy – Sucholaski, od km 10+866,15 do km 14+362,27".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:
1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
- **jedn. ewid. 280610_2 Wydminy, obręb 0014 Sucholaski, dz. nr:** 53/1; 53/7; 54; 55; 61; 62; 63; 64/1; 64/2; 65; 66; 82; 83/7; 85/1; 104/7; 112/8; 316/1; 317; 318; 319; 362;
- **jedn. ewid. 280610_2 Wydminy, obręb 0019 Wydminy, dz. nr:** 24; 31/1; 34; 35; 44; 45; 48; 51; 52; 53; 54/1; 54/2; 59; 63; 66; 69/1; 69/2; 69/3; 69/4; 69/5; 561; 565; 588; 594/4;

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową sieci uzbrojenia terenu (oświetlenia) oraz przebudową innych dróg publicznych:
- **jedn. ewid. 280610_2 Wydminy, obręb 0014 Sucholaski, dz. nr:** 83/1; 109/2; 411.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, sala 52 (sala przygotowana do udostępnienia akt sprawy z zachowaniem standardów sanitarnych), od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00 po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538, (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.

64621otbr-A-G

eprasa.pl b6e550a05b

DAMY, RODZYNKI I ANIOŁY...

ROZMOWA\\\ Pomimo trudnego czasu, który — mamy nadzieję — powoli odchodzi w przeszłość, kolejny sezon artystyczny w Leśniczówce Pranie jest już przygotowany. Jednocześnie trwają prace zmierzające do radykalnej zmiany wizerunku placówki. O tym, co było, jest i będzie — rozmawiamy z poetą Wojciechem Kassem, gospodarzem Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Praniu.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Szanowni Państwo,

działając na podstawie art. 105 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1427 ze zm., zwanej dalej „ustawą"), podaję do publicznej wiadomości, że dnia **29.06.2021 r. o godz. 10:00 pod adresem: 10-950 Olsztyn, al. Piłsudskiego 59, w sali 316** odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji publicznej niżej wyszczególnionego przedmiotu zajętego w dniu 22.04.2021 r., należącego do

**zobowiązanego Dariusza Furgała, zamieszkałego:
ul. Pszenna 4, 10-833 Olsztyn.**

Celem licytacji jest uregulowania nieuiszczonych należności wobec:
Naczelnika Urzędu Skarbowego w Olsztynie,
Burmistrza Miasta Barczewa,
Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Opolu.

Lp.	OPIS RUCHOMOŚCI	ILOŚĆ	WARTOŚĆ SZACUNKOWA	CENA WYWOŁANIA
1.	SAMOCHÓD CIĘŻAROWY MARKA: RENAULT MASTER NR REJ.: NO 3860K ROK PROD.: 2011 VIN: VF1VBU4F246083404 KOLOR: BIAŁY 2 X KOMPLET KLUCZY	1 szt.	10.000,00 zł	7.500,00 zł

Zajętą ruchomość można obejrzeć w dniu 29.06.2021 r. od godz. 9:30 do godz. 10:00 pod adresem: 10-950 Olsztyn, al. Piłsudskiego 59.
Sprzedaż ww. ruchomości będzie podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług (CENA SPRZEDAŻY JEST WARTOŚCIĄ BRUTTO I ZAWIERA PODATEK VAT).
Zastrzegam sobie prawo do odwołania licytacji bez podawania przyczyny. Organ nie odpowiada za ukryte wady ww. ruchomości. Dodatkowe informacje o przedmiocie sprzedaży mogą Państwo uzyskać pod numerem telefonu (89) 539 25 29 (Tomasz Niżewski), a także w siedzibie Urzędu Skarbowego.
Mając również na uwadze zasadę informowania zgodną z art. 9 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 256 ze zm., zwanej dalej „k.p.a."), stosowaną w postępowaniu egzekucyjnym w administracji na mocy art. 18 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Zgodnie z art. 105 § 1 pkt 1 u.p.e.a. zajęte ruchomości organ egzekucyjny sprzedaje w drodze licytacji publicznej.
Zgodnie z art. 105c § 2 u.p.e.a. licytacja dojdzie do skutku, jeżeli weźmie w niej udziału przynajmniej jeden licytant, który zaoferuje co najmniej cenę wywołania.
Zgodnie z art. 105d § 1 u.p.e.a. nabywca niezwłocznie po udzieleniu mu przybicia płaci cenę nabycia w całości albo w części równej co najmniej cenie wywołania:
* bezgotówkowo, przy użyciu terminala płatniczego – jeżeli po stronie organu egzekucyjnego istnieją warunki techniczne do zapłaty bezgotówkowej, przy użyciu terminala płatniczego;
* gotówką – jeżeli po stronie organu egzekucyjnego nie istnieją odpowiednie warunki techniczne do zapłaty bezgotówkowej, przy użyciu terminala płatniczego.

Zgodnie z art. 105d § 2 u.p.e.a. jeżeli nabywca zapłacił część ceny nabycia zgodnie z § 1, zapłaty reszty ceny dokonuje się na rachunek organu egzekucyjnego niezwłocznie, nie później niż w dniu następującym po dniu licytacji, a jeżeli ten dzień przypada w sobotę lub w dzień ustawowo wolny od pracy – w dniu następującym po dniu lub dniach wolnych od pracy. Do zapłaty reszty ceny stosuje się odpowiednio przepisy art. 67g pkt 1 lit. b i pkt 2.
Zgodnie z art. 105d § 3 u.p.e.a. w przypadku niezapłacenia ceny nabycia w terminie, o którym mowa w § 1 i 2, nabywca traci prawo wynikłe z przybicia i do zwrotu wadium i kwoty zapłaconej w czasie licytacji oraz nie może uczestniczyć w licytacji tej samej ruchomości.
Zgodnie z art. 107 § 4 u.p.e.a. w licytacji nie mogą uczestniczyć: pracownik obsługujący organ egzekucyjny prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci; osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji tej samej ruchomości, osoby, które przekazały zajęte ruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz członkowie ich rodzin.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Olsztynie

64021otbr-A-G

— Miniony rok był dla kultury niezwykle trudny. Jednak wiele instytucji podjęło wyzwanie i mimo pandemii, realizowało — w dość ograniczonym zakresie — swoje plany. Jak w tej sytuacji odnalazło się Pranie?

— Pandemia w zeszłym roku zaskoczyła wszystkich, nas na pewno pod jednym względem. Takim, że nie mogliśmy hucznie obchodzić 40-lecia Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, które nam w zeszłym roku wypadło. Postanowiliśmy nawet, żeby specjalnie o tym jubileuszu nic nie mówić. Żeby było przyzwoicie, nie można bowiem mówić o jubileuszach w chwili, gdy w szpitalach umierają ludzie. Czy odczuliśmy finansowo ubiegły rok? Nie. A to z tego powodu, że w sezonie letnim zjechało się mnóstwo turystów na Mazury, w przyrodę. Mieliśmy w Praniu ich ogromną rzeszę, co w jakimś sensie wyrównało nam straty związane z brakiem grup szkolnych i lekcji muzealnych. W roku 2019 udzieliliśmy 60 lekcji muzealnych, a w roku ubiegłym, pandemicznym tylko 2! Plan jednak wykonaliśmy, z czego byłem dumny. Sezon artystyczny też przygotowaliśmy i kto wie, czy nie byliśmy jedną z bardzo nielicznych placówek kultury na Warmii i Mazurach, które odważyły się podjąć publiczność w warunkach prawnie wielce ograniczonych. Latem więc w powiecie piskim, w małej leśniczówce obroty kultury, co prawda zostały zwolnione i nie były tak wielkie, nie mniej nie zostały przerwane, co zauważyli radni, panowie starostowie, ale przede wszystkim publiczność. To bywalcy koncertów w Praniu do nas dzwonili i mówili, że nie wyobrażają sobie swojego urlopu na Mazurach bez prańskich koncertów. Wiadomo, jeśli w kulturze nie jest przerwana ciągłość, to jej uczestnik nabiera poczucia stabilności, nie jest źle mówi – święta nadal się odbywają, miejsca nie pustoszeją. Oczywiście, ten sezon artystyczny był skromniejszy, nie porywaliśmy się na koncerty gwiazdorskie, postawiliśmy na kameralność, którą wymusiły zresztą rozmaite ograniczenia, mogliśmy przyjąć w Praniu maksymalnie do 150 osób. W każdym razie jubileuszu nie świętowaliśmy, ale spektakl, który na tę okazję zamówiliśmy między innymi u Magdaleny Smalary, aktorki, pokażemy. Może jeszcze nie w tym, ale w przyszłym roku. Roku równie ważnym dla muzeum.

Fot. Anna Rzepko

Wojciech Kass: Sezon otworzą Maja Komorowska z Łukaszem Borkowskim dialogiem poetyckim opartym na książce Różewicza "Matka odchodzi"

— Czyżby u Gałczyńskiego szykował się kolejny jubileusz? Dlaczego następny rok będzie dla muzeum równie ważny jak ten poprzedni?

— Ponieważ przyszły rok będzie rokiem otwarcia Muzeum Gałczyńskiego po kapitalnym remoncie. Stała ekspozycja, która jest pokazywana w Praniu od ponad 40 lat, to jest od zarania muzeum, swoje zadania już spełniła. Obejrzało ją około miliona zwiedzających, a wielu z nich kilkakrotnie, opatrzyła się i przestała być, co do swojej wystawienniczej formy, aktualną. Nadeszła najwyższa pora, aby ją zmienić, rzecz Gałczyńską pokazać inaczej, na miarę XXI wieku. Co owa miara oznacza? To, że oferuje nowoczesne narzędzia i środki wystawiennicze, choćby multimedia. Ja nie jestem zwolennikiem multimedialnych muzeów, bo uważam że to

eprasa.pl b6e550a05b

się rozmija z istotą ich powołania, którą jest pokazywanie oryginałów w całym blasku, a nie ich multiplikowanie, bo wtedy to muzealnictwo jako idea traci sens. Niemniej w nową ekspozycję Gałczyńskiej rzeczy wprowadzimy elementy multimedialne, ale będą one miały charakter śladowy, sygnalny. Nie tyle dla efektu zostaną przytoczone oraz użyte, ile w celach poznawczych i edukacyjnych. Tak więc wspomniany koncert Magdaleny Smalary odbędzie się dwa lata później, i że tak powiem uczci inną datę graniczną, a mianowicie koniec pewnej epoki eksponowania rzeczy i zjawisk i jednocześnie początek nowej, choć nie będzie to żadna rewolucja, raczej restauracja tradycji w najlepszym tego słowa znaczeniu. Ta ekspozycja będzie wiele bogatszą, okazalszą i ciekawszą niż obecna. Jak to ująć? Ta stara zdaje się być przy niej ubogą krewną, taką szarą myszką, ale pamiętajmy o okolicznościach, w jakich powstała i o tym wspaniałym fakcie, że muzeum w Praniu w ogóle powstało.

— Jak daleko zaawansowane są prace związane ze zmianą ekspozycji stałej?

— W tej chwili największy nacisk kładziemy na przygotowanie remontu. Odbył się już pierwszy przetarg, który został wygrany na tzw. konserwację wszystkich zbiorów papierowych w leśniczówce Pranie wraz z niezwykle cenną biblioteką Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Ja myślę, że po wszystkich zabiegach konserwatorskich i introligatorskich może być ona przedmiotem nawet prac doktorskich ponieważ są tam bardzo cenne zabytki książkowe, a w nich różne zapiski dokonane ręką Gałczyńskiego, dedykacje dla poety, które nie są na razie przedmiotem obiegu publicznego. Nie mówiąc już o rękopisach i fotografiach, czy rysunkach Andrzeja Strumiłły. Muszę tu podkreślić, że Pranie jest jedynym muzeum w kraju i w Europie, które posiada największą kolekcję prac mazurskich zmarłego rok temu Andrzeja Strumiłły. Mamy ponad 50 rysunków malarza, które powstawały w latach 1952-1956 właśnie na Mazurach, w Krzyżach i okolicach, a także kilka obrazów olejnych. W tym sensie nasze muzeum dysponuje kolekcją, z którą może jeździć po Warmii i Mazurach oraz całej Polsce i pokazywać ją w innych placówkach oraz centrach kultury. To efekt naszej wspólnej z Jagienką pracy w Maćkowej Rudzie, gdzie to w 2005 roku nasz urlop poświęciliśmy na porządkowanie archiwum artysty, ale to już opowieść na osobną rozmowę. Wracając do zaawansowania prac, pierwszy etap już za nami — wywiezienie zbiorów papierowych, zastąpienie ich kopiami tak, żeby jednak tego lata leśniczówka była czynna i turyści mogli je oglądać. No i przygotowania do najważniejszej części remontu i kolejnych przetargów — przebudowy parteru budynku muzeum, założenia instalacji elektrycznych i alarmowych. Z tego powodu od połowy września do czerwca przyszłego roku muzeum zostanie zamknięte. Być może w tym okresie znajdą się również środki na wymianę całego płotu, wywiezienie płyt betonowych i zastąpienie ich naturalnym brukiem. Będą alejki i dojścia do sceny, będą ławeczki, gdzie posłuchamy opowieści Kiry Gałczyńskiej, będzie inaczej zaaranżowany widok na jezioro... Na to wszystko przeznaczone jest ponad 2. mln zł, jesteśmy małą jednostką i „przerobienie" tej sumy to dla nas duże wyzwanie. Dziękuję panu staroście za to, że wziął na siebie rolę inwestora, że starostwo powiatowe zapewnia obsługę formalno-finansową, bo sami byśmy tego nie udźwignęli.

— Ogromnie cieszy wizja pięknego jutra leśniczówki, gratuluję. Na koniec poproszę o kilka zdań o tym, co dziś. Przed nami kolejny sezon artystyczny. Czego mogą oczekiwać miłośnicy poezji i muzyki?

— Zacznę od tego, że jak co roku w Alei Nieznanego Poety zawiśnie wystawa planszowa. Tym razem będzie to „Elegia dla drzew", wystawa złożona z fotografii Henryka Ciruta, artysty z Olsztyna, nie ukrywam trochę prowokacyjna w kontekście tego, co widzimy, jeśli chodzi o masową wycinkę drzew w całym kraju. Cirut fotografuje padłe stare, próchniejące pnie drzew w taki sposób, że do końca nie wiemy, czy mamy do czynienia z fotografią czy też strukturami malarskimi, rodzajem hierofanci, odsyłającymi nas do wzorów i układów tajemniczych znaków oraz „milczącej mowy" tychże znaków. Pomiędzy tymi fotografiami znajdą się cztery wiersze poetów: Adama Mickiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Wojciecha Kassa — tak, też napisałem — z których to najbardziej wyrazistym i oskarżającym a jednocześnie fantastycznie zmetaforyzowanym jest wiersz Baczyńskiego. Co do sezonu artystycznego, to on jest właściwie pełny. Na własny użytek, nazywamy go z Jagienką żartobliwym podtytułem „damy i rodzynki", gdyż tego lata wystąpią trzy damy polskiego jazzu: Anna Serafińska, Monika Borzym i Dorota Miśkiewicz oraz trzy damy polskiego aktorstwa: Maja Komorowska, Anna Seniuk i Grażyna Barszczewska.

> BYWALCY KONCERTÓW W PRANIU DZWONILI DO NAS I MÓWILI, ŻE NIE WYOBRAŻAJĄ SOBIE SWOJEGO URLOPU NA MAZURACH BEZ PRAŃSKICH KONCERTÓW. JEŚLI W KULTURZE NIE JEST PRZERWANA CIĄGŁOŚĆ, TO JEJ UCZESTNIK NABIERA POCZUCIA STABILNOŚCI.

— A kto wystąpi w roli rodzynków?

— Rodzynkami w tym zestawieniu są Adam Nowak — tym razem nie ze swoim zespołem Raz, Dwa, Trzy lecz Adam Nowak i Acoustik Amigos oraz ich „Pół płyty". Ogromnie się cieszę na ten koncert, bo to będzie Nowak w nowej odsłonie, a i teksty, które wykona, nie trącą kiczem ani banałem. Drugi koncert rodzynkowy to "Nasza Miłość" — razem z zespołem wystąpią Dorota Miśkiewicz z ojcem Henrykiem Miśkiewiczem i bratem Michałem Miśkiewiczem, perkusistą. I na ten, przygotowany z okazji 70-lecia urodzin wybitnego saksofonisty nie mniej czekam i nie mniej się cieszę. Chciałbym także wyeksponować recital dwóch aktorów Mateusza Bieryta i Modesta Rucińskiego - własne teksty, własne kompozycje, różne instrumenty, mnóstwo swobody, radości, trochę śmiechu, szczypta powagi, trochę parodii i okruchy dramatyzmu, ci panowie świetnie się bawią na scenie i mam nadzieję, że porwą publiczność. Sezon otworzą Różewiczem Maja Komorowska z Łukaszem Borkowskim dialogiem poetyckim opartym na książce poety "Matka odchodzi", a więc tematem trudnym, ale dla wielu z nas w pewnym sensie „oswojonym", gdyż wielu ludzi podczas pandemii utraciło kogoś bliskiego. Muszę też wspomnieć o gali wręczenia ogólnopolskiej Nagrody im. K. I. Gałczyńskiego ORFEUSZ za najlepszy tom poetycki roku, na której poznamy tegorocznych laureatów. Wiersze finalistów wykona Dorota Landowska zaś muzyczną oprawę zapewni wybitny pianista Aleksander Dębicz w towarzystwie flecisty Michała Żaka.

— A na koniec?

— Otóż swojego czasu pojawił się w Praniu na koncercie „Konie narowiste" Grzegorz Szymański, współwłaściciel firmy ArtTech Cinema z Warszawy i zaniepokoił się poziomem nagłośnienia tej imprezy. To prawda. Firma, która koncert nagłaśniała, nie sprawdziła się, a i sprzęt, którym dysponowała nie był najlepszy. Pan Szymański przy najbliższej okazji zwrócił się do nas z propozycją, że on nam zupełnie nieodpłatnie użyczy sprzętu wyposażonego w najnowocześniejsze parametry nagłośnieniowe. Podniósł ten sprzęt w tamtym roku jakość i walory prańskich koncertów, podnosić będzie i w tym. Czy to nie wspaniałomyślny gest ze strony ArtTech Cinema? Nadal możliwe są anioły. Niekiedy pojawiają się w najmniej spodziewanych porach i okolicznościach. Pranie ma do nich szczęście.

ELŻBIETA ŻYWCZYK
e. zywczyk@gazetaolsztynska.pl

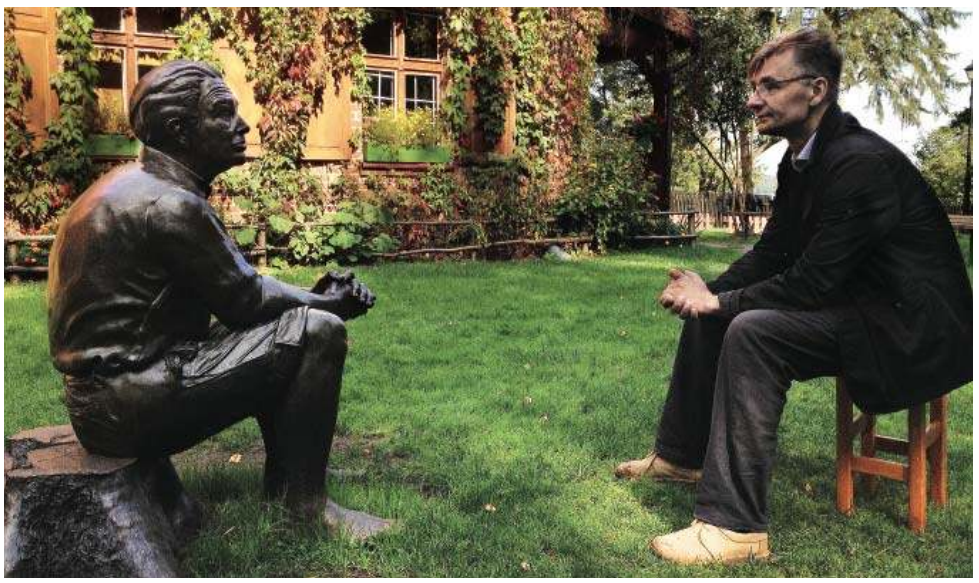

SEZON ARTYSTYCZNY PRANIE 2021

Letnie koncerty w Leśniczówce Pranie rozpoczynają się 11 lipca, a kończą 28 sierpnia. Szczegółowy program koncertów znajduje się na stronie internetowej www.lesniczowkapranie.art.pl w zakładce Sezon Kulturalny. Rezerwacje biletów będą przyjmowane od 22 czerwca wyłącznie mailowo pod adresem pranie.koncerty@gmail.com

eprasa.pl b6e550a05b

PO 97 DNIACH WRÓCIŁA DO ŻYWYCH

LUDZIE Danuta Nowicka ma 70 lat, W lutym trafiła do szpitala z powodu zakażenia koronawirusem. Bardzo ciężko przeszła covid. W szpitalu przeleżała ponad trzy miesiące. Nadal narzeka na osłabienie, ma duszności i szybko się męczy.

Pani Danusia z Nidzicy jest ozdrowieńcem, ale jednocześnie rekordzistką w szpitalnym leczeniu covida. U niej zaczęło się niewinnie. Jak mówi, 12 lutego źle się poczuła.

— Nic mnie nie bolało, nie miałam temperatury. Czułam się lekko osłabiona. Ja i mąż dostaliśmy skierowanie na test. Wyniki były pozytywne. Dostaliśmy od lekarza rodzinnego leki, które braliśmy. Mąż przeszedł covid bardzo łagodnie — mówi pani Danusia. Ona natomiast kilka dni później poczuła się bardzo źle, była osłabiona. Mąż wezwał karetkę. Ratownicy zabrali ją do szpitala w Nidzicy. Początkowo leczono ją osoczem ozdrowieńców, ale nie było pozytywnej reakcji. Włączono tlenoterapię.

— Pod tlenem oddychało mi się lżej. Miałam dobrą saturację. Nic mnie nie bolało, nie odczuwałam żadnych dolegliwości. Ciągle robiono mi badania. Opiekę miałam bardzo dobrą — wspomina pani Danusia. Niestety, niewydolność oddechowa pogarszała się, coraz trudniej jej się oddychało. 23 lutego zaintubowano ją i podłączono do respiratora. — Pamiętam ostatnie zdanie, jakie usłyszałam od pielęgniarki: proszę wyjąć zęby — wspomina pani Danusia. Nic więcej nie pamięta.

9 marca podjęto próbę oddechu własnego. Niestety, nie powiodła się. — Dusiłam się, nie mogłam oddychać. Ponownie mnie intubowano — wspomina.

14 marca odpięto panią Danusię od respiratora i zastosowano tlenoterapię. Ponownie narastała niewydolność oddechowa. I znowu pani Danusia, 18 marca, została zaintubowana i podłączona do respiratora.

WYBUDZANIE

23 marca została wybudzona. — Jak się obudziłam, wiedziałam, że jestem w szpitalu, byłam świadoma tego, co się ze mną dzieje. Odkryłam, że straciłam węch. Lekarz mi wytłumaczył, że trzeba założyć rurkę do oddychania, bo mogę dostać zapalenia płuc i umrzeć. Zgodziłam się. Założono mi rurkę tracheostomijną. Do tej pory mam ślad po tracheotomii — opowiada pani Danusia. To był najtrudniejszy dla niej czas. — Dusiłam się, nie mogłam oddychać, dostałam zapaści, byłam reanimowana. Rurka zapychała się flegmą. Ciągle były przy mnie pielęgniarki, które odsysały, kilka razy na dobę, wydzielinę z rurki. Często działo się to w nocy. Zaglądali do mnie lekarze i kontrolowali moje parametry— wspomina pani Danusia.

fot. Anna Skuza

Danuta Nowicka ciężko przeszła covid

I dodaje: — Nie mogłam mówić, chodzić, sama jeść. Nie byłam w stanie umyć się. Pomagali mi w tym opiekunowie medyczni, wspierały mnie pielęgniarki i lekarze — mówi pani Danusia. Dzięki staraniom nidzickich lekarzy, pani Danusia została przyjęta na oddział pulmonologiczno - alergologiczny w szpitalu w Olsztynie na ul. Jagiellońskiej. Tam wyjęto jej rurkę tracheotomiczną. — Oczyszczano mi również oskrzela. Bardzo bolało i dusiłam się. I wyciągnięto mi tę rurkę — wspomina.

Pani Danuta odzyskała głos i węch. — Cieszyłam się, że zdrowieję — mówi z radością. Po 3 tygodniach rozpoczęto rehabilitację. — Miałam ćwiczenia oddechowe, ruchowe. Na nowo uczyłam się chodzić. Najpierw przy pomocy balkonika, potem powoli, małymi kroczkami samodzielnie zaczęłam się poruszać. Najtrudniej było mi chodzić po schodach. Męczyłam się, ale ćwiczyłam i dawałam radę — mówi. 24 maja została wypisana ze szpitala. Dostała skierowanie do kardiologa, pulmonologa, będzie miała także badanie tomografem.

PRZYSZŁOŚĆ

— Wróciłam do domu. Cieszyłam się, że wyzdrowiałam. Jestem jeszcze słaba, szybko się meczę, ale wróciłam do żywych — mówi.

Pani Danusia podkreśla, że zanim zachorowała, bardzo mocno przestrzegała wszystkich obostrzeń sanitarnych. — Nosiłam maseczkę, brałam witaminy. Tak bardzo dbałam o zdrowie, bo choruję na cukrzycę, mam wysoki cholesterol i ciśnienie. Miałam już umówiony termin szczepienia w marcu, ale choroba sprawiła, że nie mogłam zgłosić się na szczepienie — mówi pani Danusia. — Teraz już jestem zapisana na przyjęcie szczepionki w czerwcu. I na pewno się zaszczepię, bo nie chciałabym drugi raz zachorować i tak ciężko przejść to zakażenie — mówi.

HALINA ROZALSKA

SUSHI Z MICHALCZEWSKIM U OPALACHA

Przemysław Opalach, znany olsztyński pięściarz, otworzył swoją restaurację „Sushi World". Będzie serwował w Olsztynie mistrzowskie rolki. Dariusz „Tiger" Michalczewski przyjechał specjalnie, żeby ich spróbować.

Bardzo lubię sushi. Szybko schodzi i szybko wchodzi — mówi Dariusz Michalczewski, mistrz świata w boksie. — Cieszę, że Przemek Opalach, mój serdeczny przyjaciel otworzył restaurację sushi w Olsztynie. Znamy się bardzo długo, więc przyjechałem spróbować jego specjałów. I zobaczyć jego biznes. Każdy sportowiec zawsze szuka jakiegoś innego zajęcia. Sam przecież miałem kiedyś restaurację — Tiger Pub. Miałem też fitnessclub. Mam więc doświadczenie i wiem, że zawsze trzeba stawiać na jak najlepszą jakość. My, sportowcy jesteśmy ambitni i chcemy wszystko robić jak najlepiej. A sushi nie da się oszukać. Tu wszystko musi być bardzo świeże. Gdy się robi kotleta, można go odpowiednio doprawić, aby nie było czuć, że ma więcej godzin niż powinien. Sushi sobie na to nie pozwoli.

Dariusz Michalczewski przyjechał do Olsztyna z okolic Elbląga.

— Leciałem „siódemką", pierwszy raz zresztą i jestem pod wrażeniem. Mam wrażenie, że jedzie się nią lepiej niż z Warszawy — dodaje Tiger. — Będę więc jeździł „siódemką" i często wpadał na sushi do Przemka. Bo jest rewelacyjne.

Kawał drogi przejechał też Arkadiusz Tańcula — zawodnik MMA, znany telewidzom m.in. z roli „Ryżego" w serialu „Lombard".

Fot. Ada Romanowska

Dariusz Michalczewski przyjechał na otwarcie restauracji kolegi z ringu Przemka Opalacha

— Lubię sushi, więc dlatego przyjechałem do Olsztyna, czyli na drugi koniec z Polski. Jechałem aż z Krakowa — twierdzi Arkadiusz Tańcula. — Sushi jest bardzo zdrowe. Jestem zawodnikiem, więc zawsze stawiam na zdrową kuchnię. A sushi to pełnowartościowe białko w ryżu, a w rybach kwasy omega. To naprawdę petarda. W Krakowie też mamy sushi, ale nie je się go w tak doborowym fighterskim towarzystwie.

Przemek Opalach otworzył „Sushi World" w Olsztynie, na ul. Pstrowskiego 33.

— Cenię sobie zdrowy tryb życia. Uwielbiam też sushi. Postanowiłem to połączyć. Tym bardziej, że będę kończył swoją aktywną przygodę ze sportem. Mam już 35 lat i swoje już przeboksowałem. To, co miałem osiągnąć, już zdobyłem. Pobawiłem się trochę też w MMA. Ale przy sushi zabawy nie będzie. Podchodzę do niego jak do walki o mistrzostwo świata — podkreśla Przemysław Opalach. — Konkurentów mam sporo w Olsztynie. Nieraz jadłem ich sushi i wiem, że to będzie trudna walka. Ale mam szansę ją wygrać, bo stawiam na najwyższej jakości produkty. Mam też inne sosy, co na pewno podkreśli smak. A co najważniejsze, rolki robi genialny sushimaster. To bardzo ambitny chłopak, który ma kilkuletnie doświadczenie. Wie, co robi. A ja wiem, co jem. Moje sushi jest mistrzowskie.

ar

eprasa.pl b6e550a05b

HOTEL MUSI CZEKAĆ NA NOWY PROJEKT

GIŻYCKO\\\ Miasto czeka na jedną z największych inwestycji w historii. W bardzo atrakcyjnej okolicy nad Kanałem Łuczańskim ma powstać nowoczesny hotel na 1000 miejsc. Koncepcja inwestora z Ełku nie uzyskała aprobaty konserwatora zabytków w Olsztynie.

Koncepcja architektoniczna zakładała budowę hotelu o 7 kondygnacjach na około 1000 miejsc noclegowych z kompleksem rekreacyjnym, SPA, tarasami widokowymi i basenem, restauracją, salami konferencyjnymi oraz dwupoziomowym garażem. W lipcu 2018 r. ogłoszono przetarg na oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste na 99 lat z przeznaczeniem na usługi turystyczne. Wyłoniono inwestora, który zaoferował niemal 8 mln zł. Pierwsza opłata (ponad 2 mln zł) wpłynęła do budżetu miasta, pozostała część miała być opłacana w ratach — po ok. 200 tys. zł — rocznie. Akt notarialny został podpisany 5 stycznia 2019 r. z inwestorem Piotrem Basiewiczem, przedsiębiorcą z Ełku.

Fot. Renata Szczepanik

Hotel miałby powstać w obszarze historycznego układu urbanistycznego Giżycka, który jest wpisany do rejestru zabytków

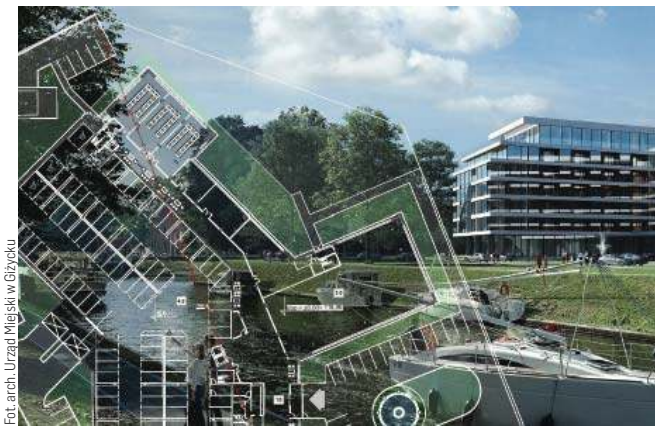

Fot. arch. Urząd Miejski w Giżycku

Koncepcja architektoniczna: Piotr Basiewicz

DO KOŃCA STYCZNIA PRZYSZŁEGO ROKU INWESTOR POWINIEN ROZPOCZĄĆ BUDOWĘ OBIEKTU, A W KOLEJNYCH TRZECH LATACH BUDYNEK MIAŁ BYĆ WYKONANY W STANIE SUROWYM WRAZ Z ZAGOSPODAROWANIEM TERENU. TYMCZASEM ROZGŁOS WOKÓŁ INWESTYCJI UCICHŁ. PLAC BUDOWY JEST NIETKNIĘTY. MIESZKAŃCY GIŻYCKA ZACZĘLI SIĘ ZASTANAWIAĆ: BĘDZIE HOTEL CZY NIE?

Firma wycofała się, czy może miasto zrezygnowało?

— Nic mi nie wiadomo o wycofaniu się z inwestycji, miasto również nie wypowiedziało umowy – informuje burmistrz Wojciech Karol Iwaszkiewicz. – Umowa zobowiązuje inwestora do rozpoczęcia prac najpóźniej w styczniu 2022 roku. Teren nie jest wydzierżawiony. To jest wieczyste użytkowanie. Plany zagospodarowania terenu dotyczą tylko usług turystycznych.Trwają uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Zapytaliśmy konserwatora zabytków, na jakim etapie rozstrzygnięcia jest koncepcja budowy hotelu nad kanałem w Giżycku i dlaczego konserwator cofnął zgodę na inwestycję, choć wcześniej wydał pozytywną opinię i zatwierdził koncepcję?

— Inwestycja zaplanowana jest na obszarze historycznego układu urbanistycznego Giżycka wpisanego do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego, w związku z powyższym inwestor musi uzyskać pozwolenie w formie decyzji administracyjnej — informuje Bartłomiej Skrago z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie. — Takiego pozwolenia organ konserwatorski nie wydawał. Wstępna opinia wydana przez kierownika ełckiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie nie odnosiła się do projektu, a jedynie do koncepcji inwestora. Została cofnięta przez warmińsko-mazurskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, gdyż nie uwzględniała ochrony i właściwego zagospodarowania historycznego terenu wokół zabytkowego kanału. Do dnia dzisiejszego inwestor nie złożył do urzędu odpowiedniego wniosku oraz projektu, by można było formalnie wszcząć procedurę wydania decyzji pozwalającej na przeprowadzenie inwestycji.

Konserwator przekazał inwestorowi zalecenia do projektowania, wskazując, jakie konkretnie warunki muszą zostać spełnione przy realizacji budowy hotelu.

— Zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków musimy przygotować zupełnie nową koncepcję budowy hotelu – wyjaśnia inwestor Piotr Basiewicz. — Wytycznych jest bardzo dużo. Jesteśmy na etapie szukania wyjścia z sytuacji i dialogu z miastem oraz konserwatorem. To będzie zupełnie nowy projekt. Jesteśmy blisko podpisywania umów z biurem projektowym. To jest możliwe do zrealizowania. Musimy tylko opracować taki projekt hotelu i zagospodarowania terenu, który zyska aprobatę miasta oraz konserwatora zabytków.

Inwestor zapewnia, że z przedsięwzięcia nie rezygnuje. Można więc się spodziewać nowej wizualizacji hotelu, który miałby powstać na giżyckiej wyspie nad Kanałem Łuczańskim nieopodal zabytkowego mostu obrotowego. Nie wiadomo tylko, kiedy to nastąpi. **RENATA SZCZEPANIK**

SĄ ZARZUTY DLA PROBOSZCZA ZA PRACE NA CMENTARZU

WRACAMY DO TEMATU\\\ Ełcka prokuratura postawiła zarzuty proboszczowi parafii w Nowej Wsi Ełckiej. Chodzi o znieważenie miejsca spoczynku i szczątków ludzkich podczas wycinki drzew. Proboszcz nie przyznaje się do winy. Grozi mu do 8 lat więzienia.

O dewastacji cmentarza w Nowej Wsi Ełckiej pisaliśmy na początku kwietnia. Sprawę nagłośnił ełczanin Zbigniew Achramowicz, który przejeżdżał rowerem w okolicy cmentarza.

— Szkoda, że nie trafiłem na to miejsce we wrześniu, kiedy zaczęła się faktyczna dewastacja tego miejsca, kiedy się zaczęła wycinka drzew — mówił wówczas Zbigniew Achramowicz. — Gdy tylko zobaczyłem, co się tu wydarzyło, natychmiast zgłosiłem sprawę do konserwatora zabytków, na policję i wszystko potoczyło się dalej.

Prace na cmentarzu, którego administratorem jest Parafia Rzymskokatolicka pw. Św. Józefa Rzemieślnika w Nowej Wsi Ełckiej zostały wstrzymane. Na miejscu pojawili się m.in. parlamentarzyści i przedstawiciele Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

— Na naszych oczach dewastowana, niszczona jest historia tej ziemi, historia ludzi tutaj żyjących. I to nie poprzez jakieś zjawiska atmosferyczne, na które nie mamy wpływu, ale przez człowieka — mówiła wówczas Urszula Pasławska. — Powinniśmy dbać i chronić takie miejsca jak cmentarze, niezależnie od tego, kto jest pochowany, jakiej narodowości, jakiej kultury, jakiej religii. Jest to miejsce święte i wymaga szacunku od nas wszystkich, od władz.

Sprawa dewastacji i zniszczenie grobów jest dla niej szczególnie bolesna, gdyż jest i czuje się Mazurką, której rodzina mieszka na tej ziemi od pokoleń, i jednocześnie jest protestantką.

Pracami na cmentarzu od początku zajmuje się ełccy śledczy. W piątek prokurator przedstawił zarzut popełnienia przestępstwa Proboszczowi Parafii Rzymskokatolickiej w Nowej Wsi Ełckiej zarządzającej terenem cmentarza w Nowej Wsi Ełckiej.

— Podejrzanemu zarzucono, że jako proboszcz zarządzający mieniem parafii, będąc świadomy obowiązku zachowania w stanie nienaruszonym obszaru starego cmentarza, znieważył miejsca spoczynku i szczątki ludzkie poprzez zlecenie prac ziemnych ciężkim sprzętem, polegających na usunięciu kilkudziesięciu karp korzeniowych, w wyniku czego doszło do rozkopania grobów, zniszczenia elementów nagrobków, a tym do zniszczenia terenu dawnego cmentarza ewangelickiego wraz z kwaterami wojennymi z okresu I wojny światowej założonego w I połowie XIX wieku, będącego zabytkiem, to jest o przestępstwo z art. 262§1 kk i z art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami — wyjaśnia prokurator Wojciech Piktel, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Suwałkach.

Fot. P. Tomkiewicz

I jak dodaje podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, przy czym nie kwestionował samego faktu zdarzenia, a swoją odpowiedzialność za nie, przedstawiając własne wyjaśnienia.

Grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. **PT**

eprasa.pl b6e550a05b

NOWE OBOZOWISKO DLA MŁODZIEŻY

SZKOLENIE\\\ Nad jeziorem Tałtowisko powstało obozowisko dla młodzieży klas wojskowych oraz organizacji obronnych współpracujących z Ministerstwem Obrony Narodowej. Jest to kolejna baza szkoleniowa, zaplecze społeczne Sił Zbrojnych RP.

Od lewej gen. dyw. Marek Sokołowski, Krzysztof Dąbkowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Giżycko, Wojciech Kossakowski, poseł na Sejm RP, Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski, Marcin Korowaj, prezes Fundacji „Combat Alert", Andrzej Józef Nowak, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku

Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski podczas wspólnego sadzenia drzew

Marcin Korowaj, prezes Fundacji na Rzecz Obronności i Bezpieczeństwa Kraju „Combat Alert"

Krzysztof Dąbkowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Giżycko

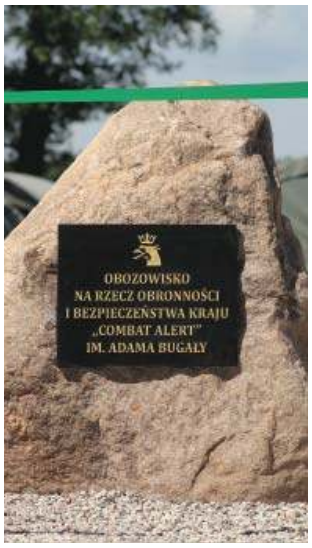

Otwarcie obozowiska pełniącego rolę bazy do szkolenia uczniów klas wojskowych oraz organizacji turnusów proobronnych na Mazurach odbyło się z udziałem leśników, przedstawicieli wojska, lokalnych i regionalnych władz oraz organizacji proobronnych.

— Powstanie obozowiska jest efektem współpracy Fundacji „Combat Alert" i Lasów Państwowych — informuje Krzysztof Dąbkowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Giżycko. — Obozowisko imienia Adama Bugały jest jednym z najładniejszych tego typu obiektów na Mazurach, swój wyjątkowy charakter zawdzięcza kameralnemu położeniu w lesie nad przepływowym jeziorem Tałtowisko, które jest częścią szlaku Wielkich Jezior Mazurskich.

Lokalizacja obozowiska sprzyja poznawaniu historycznej infrastruktury militarnej regionu. Jego patronem został zasłużony dla regionu leśniczy i żołnierz II wojny światowej.

— Adam Bugała był pierwszy nadleśniczym Nadleśnictwa Giżycko — przypomina Krzysztof Dąbkowski. — To na Mazurach tworzył on podwaliny pod nowoczesne leśnictwo. Był zapalonym myśliwym hołdującym tradycjom okresu międzywojennego. W jego przekonaniu gospodarka leśna zawsze powinna iść w parze z racjonalnie prowadzoną gospodarką łowiecką.

Gospodarzem obozowiska (otwartego w sobotę, 12 czerwca) jest Fundacja na Rzecz Obronności i Bezpieczeństwa Kraju „Combat Alert", nad którą nadzór sprawuje minister obrony narodowej.

— Jesteśmy wyspecjalizowanym podmiotem pozarządowym, który posiada podpisaną dwustronną umowę proobronną z ministrem obrony narodowej. — informuje Marcin Korowaj, prezes Fundacji na Rzecz Obronności i Bezpieczeństwa Kraju „Combat Alert". — Aktywnie działamy na rzecz społecznych inicjatyw proobronnych. Realizujemy zadania zlecone MON, prowadzimy ośrodek szkolenia w Orzyszu oraz centrum aktywności w Warszawie, a także dynamicznie rozwijające się oddziały terenowe. Organizujemy największe w Polsce poligonowe szkolenia proobronne „Combat Alert". Do tak szerokiej działalności społecznej, potrzebujemy przestrzeni szkoleniowej. Obozowisko nad jeziorem Tałtowisko jest odpowiedzią na nasze potrzeby.

Obozowisko ma odpowiednie warunki do szkoleń i organizacji turnusów proobronnych. Camping z polem namiotowym wyposażony jest w sanitariaty, ma własną linię brzegową na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich, piaszczystą plażę, strzelnicę pneumatyczną oraz infrastrukturę wojskową wyposażoną między innymi w schron, zapory przeciwczołgowe, plac apelowy, maszt z flagą, punkty wartownicze. Pierwsze szkolenia młodzieży na terenie obozowiska odbędą się w sierpniu tego roku. Obozowisko ma charakter zmilitaryzowany i ale jest również otwarte również na cywilnych gości.

RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@gazetaolsztynska.pl

HELIOS
repertuar na 21 czerwca
CH AURA, Olsztyn
al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-A -C

Luca, 10:00, 11:00, 12:20, 13:15, 15:40, 17:15; Piotruś Królik 2: Na gigancie, 11:20, 12:40, 13:50, 14:40, 16:10, 18:30; Obecność 3: Na rozkaz diabła, 11:50, 14:30, 17:30, 20:00; W jak morderstwo, 10:15, 13:40, 16:20, 18:50, 20:50; Tom i Jerry, 09:00, 13:30, 17:00; Spirala: Nowy rozdział serii Piła, 14:20, 16:45, 19:00, 21:15; Krudowie 2: Nowa Era, 11:10, 16:00; Ci, którzy życzą mi śmierci, 18:15, 21:45; Godzilla vs. Kong, 09:00, 10:00, 15:00, 20:40; Małe rzeczy, 19:40; Na rauszu, 19:15; Magnezja, 11:30; Ciche miejsce 2, 21:30; Minari, 20:20; Skąd się biorą sny, 09:30; Oto my, 18:00.

eprasa.pl b6e550a05b

Krzyżówka klasyczna z hasłem

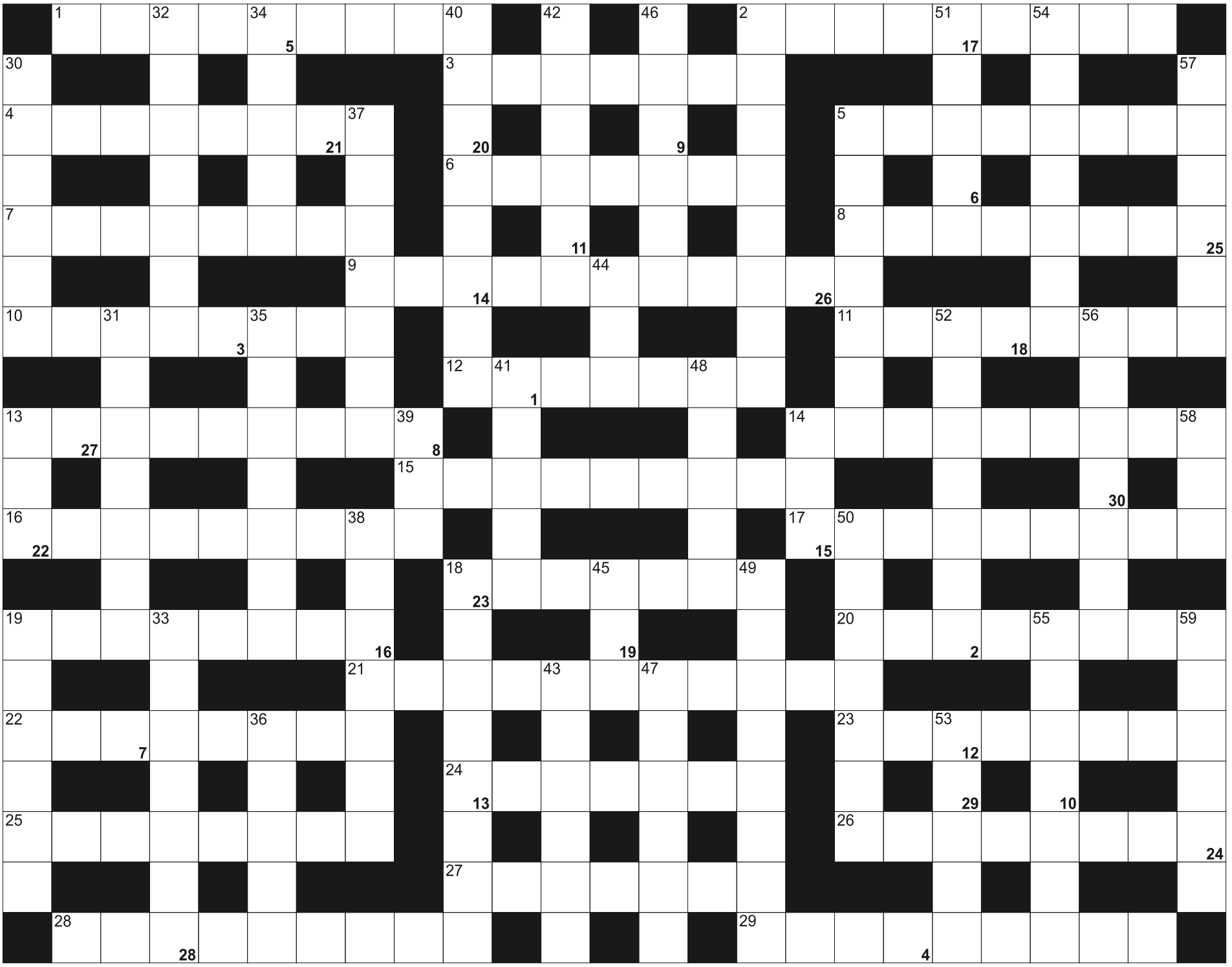

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8		9	10	11		12	13		14	15	16	17	18	19	20	21
22		23	24	25	26	27	28	29	30															

POZIOMO: 1) w mitologii greckiej muza tragedii; 2) Gerard, francuski aktor "Ostatnie metro"; 3) drapieżny ssak morski, otaria; 4) kaczka jarzębata inaczej; 5) szlachetne i otoczaki; 6) rzeka w Toskanii, płynie przez Grosseto; 7) ustawodawczy zbiorowy akt łaski; 8) bada język, kulturę i dzieje Arabów; 9) słynny francuski autor proroctw i astrolog; 10) Jolie, aktorka, filmowa Lara Croft; 11) nadgniły, spleśniały; 12) gwatemalski wulkan nad jeziorem Atitlan; 13) nadawany niektórym listom; 14) wyborcy; 15) specjalista od ptaków; 16) choroba oznaczana symbolem AD; 17) francuskie terytorium zamorskie z Numeą; 18) Butlogłów, wal północny; 19) Wielka w Europie; 20) spodnie do jazdy konnej; 21) przecenianie własnej wartości, zasług; 22) zwycięzcy konkursu; 23) bandyta posługujący się nożem; 24) kraina historyczna w miejscu Toskanii; 25) biuro hotelowe zawiadujące pokojami; 26) film Milosza Formana o Mozarcie; 27) Gopło lub Mamry; 28) graniczy z Salwadorem i Hondurasem; 29) do mierzenia poziomu cukru we krwi

PIONOWO: 2) Stig, pisarz szwedzki "Weselne kłopoty"; 5) baśniowy karzeł; 13) Zadora, amerykańska aktorka; 14) Werner, kompozytor niemiecki "Peer Gynt"; 18) jedlica, zimozielone drzewo iglaste; 19) słynny utwór Maurice'a Ravela; 30) nocna w fabryce; 31) podwójne, neutronowe lub spadające; 32) francuscy bracia pionierzy kinematografii; 33) pocisk podwodny; 34) jednostka floty wojennej; 35) dramat Krasińskiego z akcją w starożytnym Rzymie; 36) do kupienia na giełdzie; 37) dochody rodziny królewskiej; 38) bawełniana tkanina o splocie płóciennym; 39) saneczkowy lub żużlowy; 40) sekcja zwłok; 41) argentyński taniec; 42) modrak, niebieski kwiat polny; 43) cecha poezji; 44) Dries van, były premier Holandii; 45) lew po łacinie; 46) Margaret, kanadyjska pisarka "Opowieść podręcznej"; 47) "Królowa ..." powieść Dumasa; 48) imię lwa z Narnii; 49) znawca historii rodów; 50) państwo z Tiraną; 51) ludowy taniec z Kuby; 52) prezydenckie ustawy; 53) z werwą, z zapałem; 54) pies Obeliksa; 55) w parze z zamieciami zimą; 56) kombinezon lub garnitur; 57) blaszki zdobiące stroje ludowe; 58) angielska herbata; 59) japońska mafia

eprasa.pl b6e550a05b

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn, plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80 , tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 800-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE / AUTOMATYKA DO BRAM
89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

7221otbr-A-G

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

NOWY Dwór Gdański, Kmiecin, pow. 74,4m2, cena 330zł, 3-pok., Kmiecin k.Nowego Dworu Gdańskiego, mieszkanie 3-pokojowe, 74,4 m2 z garażem. Dobra komunikacja do Gdańska, nad morze i do Elbląga, 505-135-058.

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

DOM 3 -pokoje, kuchnia, 577-527-315

DWUPOKOJOWE ładne centrum Olsztyna, 505-669-918

POKÓJ w domu jednorodzinnym, 577-527-315

PRACA

dam pracę

KELNER/BARMAN tel. 605-635-949

MURARZY zatrudni na terenie Niemiec przedsiębiorstwo z Gdańska, 602-261-866

PB Witka zatrudni na umowę o pracę: pomocników budowlanych, malarzy, szpachlarzy, murarzy, cieśli, zbrojarzy. Kontakt telefoniczny: (089)533-52-51 lub osobisty: 10-434 Olsztyn, Kołobrzeska 50H

PORZĄDKOWE - gospodarcze, 512-595-888

PRACA na terenie Francji- pracownicy do prac budowlanych, wykończeniowych i pomocniczych. TEL.605-633-540.

PRZYJMĘ w gospodarstwie rolnym, bydło mleczne, 694-194-504

RUKOLA Dywity zatrudni kucharza, pomoc kuchenną, kelnera (umowa o pracę) tel. 793-227-814

ŻEGLARZY jachtowych, sterników jachtowych, instruktorów żeglarstwa: 732-915-909, piotr@roza.pl

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

HYDRAULIK, 501-209-794

SZPACHLUJEMY, malujemy i odnawiamy mieszkania, 608-545-251

inne

DOM opieki EDO w Marcinkowie. Zapraszamy - mamy wolne miejsce. 883-744-826

SZYCIE kołder, 665-434-450

NAUKA

HISZPAŃSKI, polski dla obcokrajowców, 669-289-031

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

produkty rolne

SPRZEDAM słomę , 606-616-599

Szukasz klientów?

wybierz profesjonalistów, wybierz nas
GAZETA OLSZTYŃSKA
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491a1-M

Koleżance **Basi Bloch**
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Brata
składają pracownicy Oddziału Kardiochirurgii
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

247621opb1-B -P

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy. Bo miłość to nieśmiertelność.
Emily Dickinson

Pani **Magdalenie Denert**
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Taty
składają koleżanki i koledzy
z ZSO nr 5 Mistrzostwa Sportowego w Olsztynie
Madziu, łączymy się z Wami w bólu.

248821opb1-a-M

Pani
Annie Jundziłł
najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
Brata
składają Koleżanki i Koledzy
z Olsztyńskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków

248621opb1-a-M

Pani
Mirosławie Dondalskiej
wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci
Mamy
składają Dyrektor i Kadra Kierownicza
Zespołu Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych
w Olsztynie

248521opb1-a-M

Żegnamy Naszego Przyjaciela
Jana Milnerowicza
Będzie nam Ciebie, Janku, brakowało.
Koleżanki i koledzy
z Olsztyńskiego Stowarzyszenia Pomocy
Psychicznie i Nerwowo Chorym

248121opb1-A-G

Drogiemu Koledze
Piotrowi Pankiewiczowi
łącząc się w bólu
z Nim, Jego Rodziną i Bliskimi
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci
Żony
składają
zarząd i współpracownicy
z Ermlab Software

248321opb1-A-G

eprasa.pl b6e550a05b

31419opb1-a -C

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 17 czerwca 2021 r. odeszła od nas

ś. † p.

Irena Barbara Brzozowska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
23 czerwca 2021 r. o godz. 10.00
mszą świętą żałobną w bazylice katedralnej
pw. św. Jakuba przy ul. S. Staszica.
Pochowanie na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej.

O czym zawiadamia pogrążona
w żałobie rodzina

A jednak po nas coś zostanie, choćby ta cisza...

247921opb1-A-G

Zawiadamiamy, że 17 czerwca 2021 r.
zmarł Nasz Kochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Brat

ś. † p.

Lucjan Jasiński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 22 czerwca 2021 r.
(wtorek) o godz. 12.45 modlitwą różańcową w kaplicy
przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 13.15 nastąpi
wyprowadzenie na mszę świętą pogrzebową do kościoła
pw. Świętego Jakuba przy ul. Staszica (katedra).
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej (Dywity).
Kondukt żałobny od głównej bramy cmentarza.

Pogrążona w smutku rodzina

AR_21.06-M

Z rozpaczą zawiadamiamy, że 18 czerwca 2021 r.
zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p. **Dominik Buzderewicz**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek 22 czerwca 2021 r.
o godz. 9.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 10.15 nastąpi
wyprowadzenie do kościoła pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej,
a następnie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w żałobie rodzina

2021-06-21-Arkadia1-pk

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 18 czerwca 2021 r.
odszedł od nas w wieku 74 lat
nasz kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

ś. † p.

Ryszard Kozłowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek
22 czerwca 2021 r. o godz. 11.15 pożegnaniem
w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 11.45
nastąpi wyprowadzenie do kościoła
pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika na mszę świętą żałobną.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu
komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku rodzina

2021-06-21-Arka-pk

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty
osoby nadającej) ukazują się
w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 17 czerwca 2021 r.
odszedł od nas nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p.

Zenon Łopuszyński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w środę 23 czerwca 2021 r. o godz. 10.00
w cerkwi greckokatolickiej
pw. Pokrowa Matki Bożej w Olsztynie
przy ul. Lubelskiej 12,
po których nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz parafialny w Bartągu.

Pogrążona w żałobie rodzina

2021-06-21-Arkadia2-pk

Panu Doktorowi

Piotrowi Żurek

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy Oddziału Kardiochirurgii
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

247621opb1-A -P

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

Warmiński 1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN	**895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20	**602 327 277**
BISKUPIEC	**897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4	**608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

eprasa.pl b6e550a05b

GKS WALCZY TEŻ POZA BOISKIEM

III LIGA PIŁKARSKA\\\ W swoim ostatnim meczu sezonu GKS Wikielec planowo wygrał w Wasilkowie, ale i tak zakończył rozgrywki na miejscu spadkowym. Beniaminek nadal walczy jednak o dwa punkty, które mogą sprawić, że tego spadku nie będzie.

Przypomnijmy: **Znicz Biała Piska** zakończył ligowe rozgrywki już w środę. Jedyny reprezentant Warmii i Mazur w grupie mistrzowskiej III ligi w swoim ostatnim meczu sezonu zremisował 1:1 na wyjeździe z Unią Skierniewice. Z kolei spotkanie 36. kolejki z Jagiellonią II Białystok podopieczni trenera Ryszarda Borkowskiego rozegrali awansem już w poprzednim tygodniu (i wygrali 6:2). W sobotę drużyna świętowała za to ślub Mateusza Furmana, kapitana Znicza, który przed kilkoma dniami zgarnął tytuł Piłkarza Roku w plebiscycie „Gazety Olsztyńskiej".

Znicz, mimo słabszej postawy wiosną, m.in. spowodowanej kontuzjami kilku podstawowych zawodników, sezon 2020/21 może zaliczyć do naprawdę udanych. Nie dość, że zespół już w marcu zapewnił sobie utrzymanie, awansując do grupy mistrzowskiej, to w dodatku Bartosz Giełażyn okazał się najskuteczniejszym zawodnikiem ligi. Dopiero w ostatniej serii spotkań bilansem bramkowym zrównał się z nim Kamil Zalewski z Olimpii Zambrów – obaj zanotowali po 27 trafień.

Już w czwartek pozyskanie Giełażyna ogłosiła drugoligowa Olimpia Elbląg. Dobry sezon sprawił, że propozycje transferowe otrzymało też kilku innych zawodników. Utrzymanie trzonu zespołu to główne zadanie władz klubu na najbliższe tygodnie, choć w planach są także transfery do klubu.

*** KS WASILKÓW – GKS WIKIELEC 0:1 (0:0)**
0:1 – Wójcik (70)
GKS: Wieczerzak – Sz. Jajkowski (72 Modrzewski), M. Jajkowski, Otręba, Korzeniewski, Kacperek, Rosoliński (46 Szypulski), Szczepański (46 Wacławski), Jankowski, Wójcik (78 Serbintowicz), Bartkowski (72 Grzybowski)

Już przed tym spotkaniem było wiadomo, że o wywalczenie utrzymania na boisku może być bardzo ciężko. Co prawda, GKS zajmował najwyższe miejsce w grupie spadkowej, jednak aby wyprzedzić w klasyfikacji końcowej na przykład Broń Radom i tym samym utrzymać się w lidze, musiał bardzo wysoko wygrać w Wasilkowie i liczyć na wpadkę Broni z Lechią Tomaszów Mazowiecki (regulamin określa, że wobec takiej samej liczby punktów o kolejności w tabeli końcowej decyduje bilans bramek).

Fot. Mateusz Partyga

Bramkę na wagę wygranej Wikielca w Wasilkowie zdobył Filip Wójcik (przy piłce)

Zespół z Wikielca zrobił swoje, ale najsłabszą drużynę w lidze pokonał tylko jedną bramką. Gola dającego trzy punkty zdobył w drugiej połowie Filip Wójcik, który wykorzystał dośrodkowanie Michała Jankowskiego i strzałem głową pokonał bramkarza rywali.

CO Z TEGO JEDNAK, SKORO RADOMIANIE POKONALI NA SWOIM TERENIE LECHIĘ I TO GKS ZAKOŃCZYŁ ROZGRYWKI NA POZYCJI SPADKOWEJ. GMINNY KLUB SPORTOWY WALCZY JEDNAK DALEJ O UTRZYMANIE, BO POZOSTAJE JESZCZE JEDNA ALTERNATYWA, WARTA DWA PUNKTY.

Klub z Wikielca zabiega o dwa walkowerowe punkty za mecz z... Bronią. Przypomnijmy: podczas rozegranego w Wikielcu spotkania 22 kolejki Broń przeprowadziła zbyt dużo zmian, a konkretnie za dużo przerw na zmiany w trakcie trwania meczu. Radomianie początkowo zostali ukarani – przez prowadzący rozgrywki Łódzki Związek Piłki Nożnej – walkowerem, jednak Polski Związek Piłki Nożnej uchylił tę decyzję i przywrócił wynik z boiska (2:2). Tym samym GKS stracił dwa bardzo cenne punkty.

Nie tylko GKS nie zgadza się z takim stanem rzeczy i pisze odwołania. GieKSę wspiera m.in. Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej. „W dniu dzisiejszym (18 czerwca – red.) reprezentujący klub GKS Wikielec radca prawny Michał Żukowski złożył do Rzecznika Ochrony Prawa Związkowego Polskiego Związku Piłki Nożnej prośbę o wznowienie przez Komisję ds. Rozgrywek i Piłkarstwa Profesjonalnego PZPN postępowania dotyczącego meczu III ligi GKS LZS Wikielec – RKP 1926 Broń Radom" – czytamy na portalu internetowym wmzpn.pl.

Jak się okazuje, pismo w tej sprawie wystosował do Rzecznika Ochrony Prawa Związkowego również Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej. – W całej sprawie przede wszystkim klub z Radomia złamał regulamin i odniósł z tego tytułu korzyść sportową. Broń wprowadzając za kontuzjowanego zawodnika zdrowego i wypoczętego piłkarza, nie tylko zniwelowała swoją stratę kontuzjowanego zawodnika, ale również osiągnęła przewagę wprowadzając wypoczętego gracza na podmęczonych zawodników rywali, co zdecydowanie utrudniło drużynie GKS LZS Wikielec odniesienie zwycięstwa w tym meczu. Co więcej, klub z Wikielca został pozbawiony prawa do obrony, gdyż PZPN nie zawiadomił go o postępowaniu, wysyłając od razu ostateczną decyzję... – podkreśla WMZPN.

Jeśli GKS wywalczy swoje, to na jego konto powrócą dwa punkty, a to będzie oznaczało, że zespół z Wikielca będzie ich miał 48 i wyprzedzi w tabeli Pelikana Łowicz, tym samym gwarantując sobie utrzymanie. Wkrótce powinniśmy poznać ostateczną decyzję.

*** KACZKAN HURAGAN MORAG – RUCH WYSOKIE MAZOWIECKIE 6:4 (2:3)**
0:1 – Grzybowski (5), **0:2** – Trąbka (10), **1:2** – Kwaczreliszwili (22), **1:3** – Grzybowski (34 karny), **2:3** – Kwaczreliszwili (37), **3:3** – Galik (56), **3:4** – Jackiewicz (67), **4:4, 5:4, 6:4** – Kwaczreliszwili (79, 90 karny, 90)
KACZKAN: Hremza – Balewski, Szczudliński, Raben (10 Tumiel), Stankiewicz, Bucio, Aerts, Groszkowski (88 Michalski), Dec, Galik, Kwaczreliszwili

Morążanie pożegnali się z III ligą efektownym zwycięstwem, zresztą jedynym w rundzie wiosennej. Rzadkiego wyczynu dokonał Sebastian Kwaczreliszwili, który strzelił zespołowi z Podlasia aż 5 goli.

– To był radosny futbol – mówi Andrzej Malesa, który wiosną zastąpił na stanowisku trenera Marcina Zmiarowskiego. – Bardzo szybko straciliśmy dwa gole, ale jeszcze przed przerwą złapaliśmy kontakt. To była prawdziwa wymiana piłkarskich ciosów, a w końcówce zwycięstwo przechylił na naszą szalę Sebastian Kwaczreliszwili. Liczyłem, że uda nam się wiosną wygrać więcej meczów, ale trzeba się cieszyć z tego jednego zwycięstwa. Na pewno zespół na nie zasłużył.

HURAGAN ZAKOŃCZYŁ LIGĘ NA PRZEDOSTATNIM MIEJSCU. ZIMĄ W DRUŻYNIE POJAWIŁ SIĘ ZACIĄG ZAGRANICZNYCH ZAWODNIKÓW, ALE MISJA RATOWANIA SIĘ PRZED SPADKIEM ZAKOŃCZYŁA SIĘ NIEPOWODZENIEM JUŻ KILKA TYGODNI TEMU.

W poniedziałek mogą zapaść decyzje dotyczące przyszłości morąskiego klubu; podczas spotkania władz klubu zapowiadane są zmiany. Przed startem forBET IV ligi morążanie będą musieli zbudować praktycznie nowy zespół. Wiosną doświadczenie w seniorskim futbolu zaczęło zbierać kilku wychowanków Huraganu. Zresztą morążanie sięgną dzięki temu po środki z Pro Junior System...

*** RKS RADOMSKO – CONCORDIA ELBLĄG 0:2 (0:1)**
0:1 – Pawłowski (45), **0:2** – Bojas (87)
CONCORDIA: Nowak (46 Leszczyński) – P. Pelc, Szawara, Bukacki (85 Błaszczyk), Kopka, Rudziński, Drewek, Pawłowski, Szmydt, Łęcki, Bojas

Zdegradowani już elblążanie zagrali w Radomsku bez Bartosza Danowskiego (kartki), Rafała Maciążka, Szymona Ratajczyka i Mariusza Pelca, którym trener Krzysztof Machiński dał wolne. Spotkanie rozgrywane było w upale, co sprawiło, że mecz stał na przeciętnym poziomie.

Niemal przez całe spotkanie grę prowadziła Concordia. W pierwszej połowie jedyny gol padł tuż przed przerwą: gospodarze popełnili błąd przy wyprowadzaniu piłki, którą przejął Jakub Bojas, ten zagrał do Aleksa Łęckiego, którego strzał odbił przed siebie Damian Podleśny, a nadbiegający Dominik Pawłowski trafił do pustej bramki. W drugiej części nadal przeważali goście i w 87. min przypieczętowali swoje zwycięstwo: po kontrze Bojas wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem.

Na zakończenie sezonu, już w najbliższą sobotę o godz. 17 w Ostródzie, Concordia zmierzy się w finale Wojewódzkiego Pucharu Polski z Olimpią Olsztynek.

*** Inne mecze 36. kolejki, grupa mistrzowska:** Polonia Warszawa – Unia Skierniewice 2:2 (1:0), Legionovia Legionowo – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:2 (1:0), Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Legia II Warszawa 5:0 (4:0). Mecz awansem: Znicz Biała Piska - Jagiellonia II Białystok 6:2.
Grupa spadkowa: Broń Radom – Lechia Tomaszów Maz. 2:1 (1:0), Ursus Warszawa – Błonianka Błonie 2:2 (1:0), Olimpia Zambrów – KS Kutno 1:2 (1:0), Sokół Aleksandrów Łódzki – Pelikan Łowicz 0:0.

zico, ŁSz, JK, pes

III LIGA

1. Pogoń	77	84:37
2. Świt	74	66:36
3. Legionowo	64	68:48
4. Polonia	59	63:39
5. Unia	52	60:50
6. Znicz	**52**	**62:61**
7. Legia II	51	61:54
8. Jagiellonia II	44	57:69
9. Kutno	55	55:47
10. Ursus	52	53:45
11. Błonianka	50	65:51
12. Lechia	50	49:63
13. Broń	49	46:44
14. Sokół	48	53:31
15. Pelikan	47	47:46
16. Wikielec	**46**	**50:57**
17. Concordia	**45**	**44:46**
18. Radomsko	42	51:50
19. Olimpia	40	51:59
20. Ruch	23	32:71
21. Huragan	**22**	**39:76**
22. Wasilków	15	21:97

eprasa.pl b6e550a05b

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Są już informacje o pierwszych odejściach z pierwszoligowego Stomilu. I tak, trzyletni kontrakt z Miedzią Legnica podpisał właśnie 23-letni Jurich Carolina, któremu z początkiem lipca kończy się umowa w stolicy Warmii i Mazur. Obrońca reprezentacji Curacao rozegrał w biało-niebieskich barwach 40 meczów w I lidze, w których zdobył jednego gola.
Z kolei, wypożyczony na półtora roku z Lecha Poznań, Mateusz Skrzypczak najprawdopodobniej już po jednej rundzie odejdzie ze Stomilu. W każdym razie zawodnik, który rozegrał w Olsztynie 14 meczów w Fortuna 1. Lidze, od poniedziałku trenuje z Lechem.

>>> Nowym pierwszoligowcem została Skra Częstochowa, która w finale baraży o awans do Fortuna 1. Ligi dość niespodziewanie wygrała na wyjeździe z KKS 1925 Kalisz 3:0 (Kendzia 13 samob., Kazimierowicz 65, Niedbała 81). Tu warto dodać, że Skra była najniżej notowanym z czterech uczestników baraży, który na szóste miejsce w końcowej tabeli wskoczył dopiero w ostatniej kolejce, wyprzedzając tylko lepszym bilansem bezpośrednich spotkań siódmą Grabarnię Kraków i ósme rezerwy Śląska Wrocław (cała trójka skończyła rozgrywki z 52 punktami). Klub z Częstochowy wraca na drugi szczebel rozgrywkowy po... 69 latach przerwy!

>>> W ostatniej kolejce forBET IV ligi swoje 27 zwycięstwo w meczu o punkty odniosły pewne już awansu Mamry, które tym razem wywiozły komplet punktów z gorącego Pasymia. Drużyna Przemysława Łapińskiego wygrała rozgrywki w rzadko spotykanym stylu, m.in. strzelając rywalom aż 125 goli (najwięcej w historii ligi!). Oby beniaminkowi z Giżycka udało się w nowym sezonie utrzymać status trzecioligowca.
Na przeciwległym biegunie znalazł się Stomil II Olsztyn, który po porażce w Rybnie zsunął się na samo dno tabeli. Jesienią nie zobaczymy jednak olsztynian w klasie okręgowej, bo władze klubu jeszcze przed zakończeniem IV ligi poinformowały o wycofaniu swoich rezerw z „okręgówki". „Młodzi zawodnicy, którzy w drużynie Pawła Głowackiego stanowili większość, będą przeniesieni do zespołu juniorskiego. Zamiast gry w klasie okręgowej, celem będzie walka o Centralną Ligę Juniorów do lat 18" – poinformowano na oficjalnej stronie Stomilu, który teraz będzie musiał zapłacić 10 tys. zł kary za wycofanie rezerw z ligi.

*** BŁĘKITNI PASYM – MAMRY GIŻYCKO 2:3 (0:1)**
0:1 – Skonieczka (44), **1:1** – Chrzanowski (50), **1:2** – Rusiak (62), **1:3** – Kucharski (85), **2:3** – A. Dobrzyński (90)

*** WARMIA OLSZTYN – MRĄGOWIA MRĄGOWO 1:4 (1:1)**
0:1 – Bah (26), **1:1** – Kruczkowski (45+1), **1:2, 1:3** – Bah (55, 60), **1:4** – Skrzęta (71)

*** PISA BARCZEWO – POLONIA LIDZBARK WARMIŃSKI 3:1 (0:0)**
1:0 – Podgórski (56), **1:1** – Dziemidowicz (61), **2:1** – Podgórski (75), **3:1** – Krzywicki (90+2)

*** OLIMPIA OLSZTYNEK – MOTOR LUBAWA 3:0 (2:0)**
1:0 – Duch (18), **2:0** – Pechta (38), **3:0** – Szantar (55)

*** JEZIORAK IŁAWA – MAZUR EŁK 3:0 (1:0)**
1:0, 2:0 – Figurski (35, 73), **3:0** – Nowiński (86)

*** MKS KORSZE – GRANICA KĘTRZYN 1:0 (0:0)**
1:0 – Piwiszkis (60)

*** DELFIN RYBNO – STOMIL II OLSZTYN 3:2 (0:2)**
0:1 – Jurczak (10), **0:2** – Żukowski (36), **1:2** – Orzechowski (51), **2:2** – Konicz (80), **3:2** – Zasadzki (90); **czerwona kartka:** Zasadzki (90, Delfin, za drugą żółtą)

*** OLIMPIA II ELBLĄG – BŁĘKITNI ORNETA 3:0 (1:0)**
1:0, 2:0 – Branecki (23, 48), **3:0** – Kordykiewicz (62)

*** TĘCZA BISKUPIEC – ZATOKA BRANIEWO 2:3 (1:0); W BRANIEWIE**
1:0 – Strzelec (12), **1:1, 1:2** – Koczara (46, 58), **2:2** – Romańczuk (70), **2:3** – Jastrzębski (80)

FORBET IV LIGA

1. Mamry	85	125:41
2. Mrągowia	78	84:37
3. Polonia	68	98:45
4. Motor	67	69:38
5. Jeziorak	56	89:61
6. Granica	54	65:50
7. Olimpia II	53	65:51
8. Korsze	52	66:60
9. Zatoka	49	66:65
10. Mazur	49	58:45
11. Pisa	48	75:77
12. Błękitni P.	44	64:80
13. Błękitni O.	32	43:56
14. Tęcza	30	48:104
15. Delfin	29	53:101
16. Warmia	29	44:99
17. Olimpia	23	47:102
18. Stomil II	21	47:94

Fot. Artur Szczepański

Zdegradowana już Warmia Olsztyn na zakończenie sezonu przegrała u siebie z wicemistrzem forBET IV ligi, Mrągowią

>>> W grupie 1 klasy okręgowej jeszcze niedawno widmo degradacji ciążyło nad Łyną Sępopol. Drużyna trenera w pięknym stylu uniknęła jednak kłopotów: w sobotę odniosła szóste z rzędu zwycięstwo i to na trudnym terenie Węgorii! Bezpośredni awans do forBET IV ligi już wcześniej wywalczył DKS Dobre Miasto, a w barażach zagra Rominta Gołdap, która przegrała co prawda w Jeziorach, ale nie wykorzystały tego ani Śniardwy, ani Orlęta.

GRUPA 1
*** SKS Szczytno – DKS Dobre Miasto 1:1** (Kozicki 47 - Lullies 65)
*** Węgoria Węgorzewo – Łyna Sępopol 1:2** (Rutkowski 10 - Kryłowicz 57, Ł. Pawłowski 76)
*** Victoria Bartoszyce – Śniardwy Orzysz 3:0** (Pęcak 77, Warda 80, Tucholski 90+1)
*** MKS Jeziorany – Rominta Gołdap 1:0**
*** Czarni Olecko – Orlęta Rema Reszel 1:1** (Jurewicz 57 - Romańczuk 63)
*** Wilczek Wilkowo – Żagiel Piecki 4:2** (Parda 16, Mariusz Grabowski 53, A. Grabowski 73, Kalisz 77 - Bijata 49 samob., Kalinowski 51)
*** Kłobuk Mikołajki – Omulew Wielbark 1:2** (Chorążewicz 23 - Domżalski 34, Gut 42)
*** Jurand Barciany – Cresovia Górowo Iławeckie 8:2** (Wołosz 14, Roksela 18, Zajdel 24, 25, 69, Ożga 33, Szuchalski 66, Solecki 85 - Gnaś 45, Staszewski 62)
*** Zaległy mecz z 28. kolejki:** Czarni – Rominta 0:1 (Litwiński 89).

GRUPA 1

1. DKS	82	124:23
2. Rominta	61	92:40
3. Orlęta	59	67:31
4. Śniardwy	58	75:41
5. Wilczek	48	65:63
6. Węgoria	46	69:52
7. Czarni	44	54:45
8. Łyna	39	63:70
9. Omulew	38	46:50
10. Jeziorany	36	48:78
11. Żagiel	34	45:67
12. Victoria	32	33:57
13. Szczytno	32	36:59
14. Jurand	30	50:100
15. Kłobuk	25	40:85
16. Cresovia	22	38:84

>> W grupie 2 okręgówki w ostatniej kolejce we wszystkich spotkaniach górą byli gospodarze. Awans do IV ligi już wcześniej wywalczyła Polonia Iłowo, a miejsce w barażach zapewniła sobie na koniec Unia Susz. W meczu Tęczy Miłomłyn z GKS Stawiguda (5:0) po raz ostatni na boisku pojawił się 50-letni bramkarz Tęczy, Leszek Piekut, który zdobył nawet gola z rzutu karnego. Gorszy od ojca nie chciał być jego syn Kacper Piekut, który otworzył wynik spotkania. W meczu Polonia Pasłęk — Ewingi Zalewo (6:1) aż pięć bramek zdobył Jakub Błażewicz.

• Grunwald Gierzwałd – Fortuna Gągławki 4:0 (Komorowski 6, 60, Krzysztofiak 13, Karczewski 76)
• Polonia Pasłęk – Ewingi Zalewo 6:1 (Błażewicz 22, 34, 47, 74, 79, Kamiński 70 - Gortatowski 54)
• Radomniak Radomno – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 6:0 (Górzyński 22, 35, Lewicki 61, 78, Bartnicki 69, Cichocki 82)
• Unia Susz – Barkas Tolkmicko 4:1 (Janiszek 2, Staniec 13, D. Laskowski 17, Luliński 75 karny — Konieczki 44)
• Orzeł Janowiec Kościelny – LKS Różnowo 2:1 (Szulc 25, Szczypiński 43 - Goljaszewski 7)
• Płomień Turznica – Start Nidzica 4:1 (A. Sadowski 20, B. Sadowski 35, Graduszewski 45, 73 - Michalski 65)
• Tęcza Miłomłyn – GKS Stawiguda 5:0 (K. Piekut 28, L. Piekut 30 karny, Bartnowski 40, Wasiak 42, 60)
• Polonia Iłowo – Kormoran Zwierzewo 3:2 (Ciesielski 10, 25, Komorowski 38 - Śnieżawski 41, 52)

GRUPA 2

1. Polonia I.	69	88:32
2. Unia	63	105:37
3. Polonia P.	61	89:32
4. Start	57	74:42
5. Tęcza	55	67:45
6. Ewingi	51	69:47
7. Płomień	50	75:49
8. Radomno	49	73:57
9. Drwęca	44	54:55
10. Kormoran	39	56:69
11. Grunwald	37	61:69
12. Barkas	37	54:55
13. Orzeł	27	48:82
14. Fortuna	19	44:113
15. Różnowo	17	30:112
16. Stawiguda		21:112

SIATKÓWKA\\\ Polki na zakończenie swoich zmagań w Lidze Narodów najpierw przegrały z USA 0:3 (-27, -27, -14) i Chinami 0:3 (-24, -22, -16), ale wczoraj odniosły swoje piąte zwycięstwo, wygrywając z Rosjankami 3:2 (17, -20, 16, -22, 7).
O medale zagrają Amerykanki, Brazylijki, Turczynki i Japonki.
>> Meczami z Argentyną (dziś o godz. 19.30), Iranem (jutro 15.) i z Francją (środa 15.) fazę grupową LN zamkną też Biało-Czerwoni, którzy na zakończenie przedostatniej tury spotkań ograli w Rimini Niemców 3:0 (22, 19, 20). Półfinały i mecze o medale LN meżczyzn zaplanowano na sobotę i niedzielę.

*** LN mężczyzn, 12. kol.:** Holandia – USA 2:3 (21, -17, 23, -15, -13), Francja – Włochy 2:3 (-19, 22, -20, 21, -12).

LN MĘŻCZYZN

1. Brazylia	11-1	32	33:8
2. Polska	**10-230**		**31:8**
3. Słowenia	9-3	26	31:16
4. Rosja	8-4	26	30:18
5. Francja	8-4	26	32:20
6. Serbia	8-4	22	27:21
7. USA	6-6	17	21:21
8. Argentyna	6-6	17	20:22
9. Włochy	6-6	16	22:25
10. Japonia	6-6	16	22:25
11. Iran	5-7	18	24:23
12. Kanada	4-8	13	18:24
13. Niemcy	4-8	13	19:29
14. Holandia	2-10	7	14:34
15. Bułgaria	2-10	7	11:32
16. Australia	1-11	2	6:35

SPORT W TV\\\ **Siatkówka.** LN mężczyzn: Australia - Serbia, Francja - Iran (9:50, 12:50 Polsat Sport), Japonia - Bułgaria, Kanada - Holandia (11:50, 14:50 Polsat Sport Extra), Brazylia - Włochy (16:20 Polsat Sport), Słowenia - USA, Niemcy - Rosja (17:50, 20:50 Polsat Sport Extra), Polska - Argentyna (19:20 Polsat Sport, TVP 2)
*** Tenis.** Turniej WTA w w Eastbourne (12, 13:30, 15 Canal+ Sport)
*** Piłka nożna plażowa.** Eliminacje mistrzostw świata: Białoruś - Polska (12:10 Polsat Sport News)
*** Piłka nożna.** Euro 2020, grupa C: Macedonia Północna - Holandia (17:50 TVP Sport), Ukraina - Austria (17:50 TVP 1); grupa B: Finlandia - Belgia (20:50 TVP Sport; 21:25 TVP 2), Rosja - Dania (20:50 TVP 1); Copa America w Brazylii, gr. A: Urugwaj - Chile, Argentyna - Paragwaj (23:55, 1:55 pon./wt., TVP Sport)
*** Żużel.** Memoriał Jerzego Szczakiela w Zielonej Górze (18:45 nSport+)
*** Hokej.** NHL, półfinał play-off (4:00 pon./wt., TVP Sport). **pes, JK**

eprasa.pl b6e550a05b

POWTÓRKA, CZYLI ZNÓW ŁUKJANIUK

AUTOMOBILIZM Rosjanin Aleksiej Łukjaniuk (Citroen C3 Rally2) powtórzył swój sukces z 2019 roku i po raz drugi w karierze wywalczył zwycięstwo w polskiej rundzie Rajdowych Mistrzostw Europy, czyli w 77. Rajdzie Polski. Dobrze szło Polakom.

Urzędujący mistrz Europy Aleksiej Łukjaniuk, pilotowany przez Aleksieja Arnautowa, przez cały rajd utrzymywał wysokie i równe tempo. Łukjaniuk objął prowadzenie po OS 7 i nie oddał go aż do mety, kontrolując sytuację na trasie. Drugie miejsce wywalczył Norweg Andreas Mikkelsen (Skoda Fabia Rally2), zwycięzca Rajdu Polski w sezonie 2016, jadący w duecie z Ola Floene, który do Łukjaniuka stracił 18,4 sek. O życiowy wynik w zaledwie dziewiątym starcie w mistrzostwach Europy postarał się Mikołaj Marczyk (Skoda Fabia Rally2). Kierowca Orlen Team, tworzący załogę wraz z Szymonem Gospodarczykiem, był trzeci w klasyfikacji generalnej.

Jednocześnie Marczyk i Gospodarczyk wygrali w klasyfikacji mistrzostw Polski, umacniając się na prowadzeniu w cyklu, a za nimi na mecie w Mikołajkach znaleźli się Wojciech Chuchała i jego olsztyński pilot Sebastian Rozwadowski. Długo zanosiło się na to, że mistrzowie kraju z 2014 roku ukończą rajd na doskonałym czwartym miejscu w „generalce", ale kłopoty techniczne zepchnęły Chuchałę i Rozwadowskiego na siódmą pozycję.

*** Orlen 77. Rajd Polski (po 14 OS):** 1. Aleksiej Łukjaniuk/Aleksiej Arnautow (Rosja, Citroen C3 Rally2) +1:48.31,3; 2. Andreas Mikkelsen/Ola Floene (Norwegia, Skoda Fabia Rally2) +18,4 sek.; **3. Mikołaj Marczyk/Szymon Gospodarczyk (Skoda Fabia Rally2) +1.54,7**; 4. Nil Solans/Marc Marti (Hiszpania, Skoda Fabia Rally2) +3.06,2; 5. Norbert Herczig/Ramon Ferencz (Węgry, Skoda Fabia Rally2) +3.44,8; 6. Efren Llarena/Sara Fernandes (Hiszpania, Skoda Fabia Rally2) +3.46,5; **7. Wojciech Chuchała/Sebastian Rozwadowski (Skoda Fabia Rally2) +3.56,0**; 8. Yoann Bonato/Benjamin Boulloud (Francja, Citroen C3 Rally2) +4.11,7; 9. Erik Cais/Jindriska Żakova (Czechy, Ford Fiesta Rally2) +4.16,6; **10. Grzegorz Grzyb/Michał Poradzisz (Skoda Fabia Rally2) +4.43,1**.

pes

Po raz drugi w karierze w Rajdzie Polski triumfowali Rosjanie Aleksiej Łukjaniuk i Aleksiej Arnautow (Citroen C3 Rally2)

Ambitna pogoń norweskiej załogi Andreas Mikkelsen/Ola Floene (Skoda Fabia Rally2) okazała się nieudana

Na podium w Mikołajkach stanęli też mistrzowie Polski sprzed dwóch lat — Mikołaj Marczyk i Szymon Gospodarczyk (Skoda Fabia Rally2)

Świetnym tempem jechali mistrzowie kraju 2014 Wojciech Chuchała i jego olsztyński pilot Sebastian Rozwadowski, którzy jednak przez problemy techniczne spadli z czwartej na siódmą pozycję

Były też przygody. Z trasy wypadają Robert Kocik (Automobilklub Warmiński) i Sebastian Wach (Olsztyński Klub Rajdowy), którzy...

...po paru chwilach w taki oto sposób, czyli na przełaj przez pole, wracali do dalszej rywalizacji na odcinku

Fot. www.rajdpolski.pl, Maciej Niechwiadowicz (6)

eprasa.pl b6e550a05b

POLACY Z PUNKTEM I NADZIEJAMI

PIŁKA NOŻNA\\\ W drugiej kolejce grupy E polscy piłkarze – aby nie odpaść z mistrzostw Europy – nie mogli przegrać z Hiszpanami, no i dopięli celu! Remis w Sewilli przedłużył ich szanse na awans do 1/8 finału, a w środę trzeba ograć Szwecję.

*** HISZPANIA – POLSKA 1:1 (1:0)**
1:0 – Morata (25), **1:1** – Lewandowski (54)
HISZPANIA: Unai Simon – M. Llorente, Laporte, P. Torres, Jordi Alba – Koke (68 Sarabia), Rodri, Pedri – Gerard Moreno (68 Fabian Ruiz), Morata (87 Oyarzabal), Dani Olmo (61 F. Torres)
POLSKA: Szczęsny – Bereszyński, Glik, Bednarek (85 Dawidowicz), Puchacz – Jóźwiak, Klich (55 Kozłowski), Zieliński, Moder (85 Linetty) – Świderski (68 Frankowski), Lewandowski
Sędziował: Daniele Orsato (Włochy); **żółte kartki:** P. Torres, Rodri (Hiszpania), Klich, Moder, Jóźwiak, Lewandowski; widzów: 11 742

Niespodziewana przegrana ze Słowacją w meczu otwarcia (1:2) na tyle skomplikowała życie Polakom, że aby marzyć o wyjściu z grupy, musieli oni zdobyć co najmniej cztery punkty w pozostałych dwóch spotkaniach. Albo inaczej: piątkowe zwycięstwo Szwecji nad Słowakami (1:0) postawiło Biało-Czerwonych pod ścianą, którzy przed sobotnim pojedynkiem z Hiszpanami wiedzieli jedno – że ewentualna porażka na pewno wyrzuci ich już turnieju. I to bez względu na wynik ich ostatniego meczu, ze Szwedami (w środę o g. 18 w Sankt Petersburgu). Mimo że historia (ostatni nieprzegrany mecz z Hiszpanią był w... 1994 roku) oraz statystyki (1 zwycięstwo, 1 remis i aż 8 porażek z tym rywalem!) były przeciwko naszej drużynie, ta nie traciła jednak wiary.

– OCZYWIŚCIE, GRAMY Z HISZPANIĄ, ŚWIETNYM ZESPOŁEM, Z PIŁKARZAMI ŚWIATOWEJ KLASY I TO BĘDZIE OGROMNE WYZWANIE. ALE NIE BOIMY SIĘ. WIEMY, ŻE MUSIMY POKAZAĆ MAKSIMUM ZAANGAŻOWANIA, BYĆ ZDYSCYPLINOWANI I TRAKTOWAĆ TO SPOTKANIE TAK, JAKBY BYŁO OSTATNIE. TO NA PEWNO MOŻEMY ZROBIĆ – MÓWIŁ PRZED MECZEM ROBERT LEWANDOWSKI (W WYWIADZIE DLA UEFA).

W porównaniu z pierwszym spotkaniem, Paulo Sousa dokonał kilku zmian w składzie. Za pauzującego za kartki Grzegorza Krychowiaka zagrał Jakub Moder, na lewej stronie obrony Macieja Rybusa zastąpił Tymoteusz Puchacz, a zamiast Karola Linettego portugalski selekcjoner postawił na, wspierającego Robertą Lewandowskiego, Karola Świderskiego.

Biało-Czerwoni zaczęli mecz z rozmachem i już drugiej minucie powinni byli dostać rzut karny, po tym jak w polu karnym został sfaulowany Piotr Zieliński. Niestety, włoski sędzia widział to inaczej... Niezła gra Biało-Czerwonych zakończyła się golem... Alvaro Moraty, który w 25. min przechytrzył Bartosza Bereszyńskiego i dostawił nogę po nieudanym strzale, który okazał się dobrym podaniem, Gerarda Moreno.

Dziesięć minut później, po dośrodkowaniu Lewandowskiego, przed szansą stanął Świderski, który jednak strzelił obok bramki Unaia Simona. W 43. min Polacy mieli jeszcze lepszą okazję: Świderski groźnie uderzył z dystansu i... trafił w słupek, a do piłki dopadł Lewandowski i strzelił w bramkarza. Do przerwy było więc 0:1 i Polska w tym momencie była już poza Euro 2020...

Nasi piłkarze nie tracili jednak wiary, no i dziewięć minut po przerwie wyprowadzili zabójczy cios. Dobre zagranie Modera do Mateusza Klicha, ten uruchamia na prawym skrzydle Kamila Jóźwiaka, dośrodkowanie w pole karne, a tam najwyżej wyskoczył Lewandowski i strzałem głową pokonał Unaia Simona! Biało-czerwona część trybun oszalała ze szczęścia, ale już kolejna akcja zgasiła ten entuzjazm: po faulu Modera i analizie VAR, sędzia Daniele Orsato wskazał na „wapno".

Na szczęście, najpierw Gerardo Moreno trafił z 11 metrów w słupek, a dobijający karnego Alvaro Morata nie trafił w bramkę. Ufff...

Fot. www.pzpn.pl

Robert Lewandowski tuż po strzeleniu swojego 67. gola w biało-czerwonych barwach. Z tyłu Karol Świderski

Gryzący trawę Polacy dostali więc „drugie życie" i wykorzystali to, dowożąc zwycięski remis do końca. W końcówce interwencję meczu zaliczył Wojciech Szczęsny, który w bardzo groźnej sytuacji bez wahania rzucił się pod nogi Moraty, przyjął na twarz jego strzał, ale gola nie wpuścił.

REMIS Z HISZPANIĄ OZNACZA, ŻE POLACY ZACHOWALI SZANSE NA AWANS DO 1/8 FINAŁU. JEŚLI POJUTRZE W SANKT PETERSBURGU WYGRAJĄ ZE SZWECJĄ (GODZ. 18), TO WYJDĄ Z GRUPY NA DRUGIM MIEJSCU.

Trzeba zauważyć, że w 55. min gry na boisku pojawił się Kacper Kozłowski, tym samym zostając najmłodszym piłkarzem, który kiedykolwiek zadebiutował na mistrzostwach Europy! Polak pobił rekord ustanowiony kilka dni temu przez Jude'a Bellinghama, który zagrał w meczu Anglii z Chorwacją, mając 17 lat i 345 dni. W sobotę ten „wynik" Anglika poprawił Kacper Kozłowski, który zadebiutował w turnieju mając dokładnie 17 lat i 246 dni.

POWIEDZIELI PO MECZU

*** Paulo Sousa** (selekcjoner reprezentacji Polski)
– Najważniejsze było to, aby przekonać zawodników, że muszą w siebie wierzyć. Cały czas próbujemy to zmieniać: żeby grali ambitnie, odważnie i mieli właściwie podejście. Możemy tak grać w każdym meczu. Do przerwy trochę nam brakowało wiary, że może się udać. Nie było odpowiedniej szybkości w obronie. Brakowało też szybszego wychodzenia do ataku i wygrywania drugich piłek. Ale i tak w pierwszej połowie mieliśmy dwie dobre okazje do strzelenia gola. W drugiej połowie to poprawiliśmy.

W przerwie zachęcałem zawodników, aby byli odważniejsi. Widzieliśmy na boisku kilku liderów, ale przede wszystkim Roberta Lewandowskiego. Walczył na całym boisku, wygrywał pojedynki, podawał, dużo biegał, był zaangażowany w prawie każdą akcję. Jego energia udzieliła się wszystkim. Jeśli masz takiego zawodnika, jednego z najlepszych na świecie, który potrafi tak walczyć, to ma to ogromny wpływ na zespół. To samo robił Kamil Glik w obronie.

*** Robert Lewandowski** (kapitan reprezentacji)
– Pokazaliśmy determinację, chęć walki od pierwszej minuty. Mimo straconej bramki, wierzyliśmy, że możemy wywieźć z Sewilli przynajmniej punkt. Stworzyliśmy sobie kilka sytuacji w pierwszej i drugiej połowie. Nie dawaliśmy też okazji rywalom, aby postawili kropkę nad „i". Przeciwnik posiadał piłkę częściej, kreował grę, ale nasza defensywa spisywała się bardzo dobrze. Myślę, że wywalczyliśmy zasłużony remis. Na pewno jest niedosyt, bo gdybyśmy zrobili wszystko idealnie, myślę, że to spotkanie moglibyśmy nawet wygrać. Uwierzyliśmy, że możemy zrobić coś wielkiego, mieliśmy determinację, ale musimy zostać na ziemi. Mamy jeden punkt i w trzecim meczu też musimy dać z siebie wszystko. Nie będziemy faworytami, ale na Szwecję musimy wyjść tak samo zmobilizowani jak na Hiszpanię.

*** Kamil Glik** (obrońca)
– Przed meczem z Hiszpanią mało kto w nas wierzył, ale ja miałem tę wiarę. Wielokrotnie to powtarzałem: czasami trzeba zrobić dwa kroki w tył, żeby wykonać kolejne do przodu. Tym meczem pokazaliśmy reprezentację Polski, do której przyzwyczailiśmy wcześniej kibiców, bo graliśmy bardzo dobrze w defensywie. Oczywiście, mieliśmy trochę szczęścia, jak chociażby przy rzucie karnym. Bardzo się cieszę z tego rezultatu, ale finał zagramy ze Szwedami. Mam nadzieję, że ten turniej dopiero się dla nas zaczyna.

*** Karol Świderski** (napastnik)
– Najważniejsze jest to, że teraz wszystko zależy od nas. Nie musimy się na nikogo oglądać. To, jak zagramy, zadecyduje o tym, co możemy osiągnąć na tych mistrzostwach.

*** Inny mecz grupy E:** Szwecja – Słowacja 1:0 (Forsberg 77 karny).

GRUPA E

1. Szwecja	4	1:0
2. Słowacja	3	2:2
3. Hiszpania	2	1:1
4. Polska	**1**	**2:3**

*** Kolejne mecze** (oba 23.06, g. 18): Szwecja – Polska (Sankt Petersburg), Słowacja – Hiszpania (Sewilla).

>>> Wczoraj zakończyła się rywalizacja w grupie A, gdzie do pewnych już awansu Włochów dołączyli Walijczycy.

W sobotę rozegrano też drugą rundę spotkań w grupie F. Mistrzowie świata Francuzi niespodziewanie tylko zremisowali w Budapeszcie z Węgrami, a mistrzowie Europy, Portugalczycy przegrali w Monachium z Niemcami, m.in. zaliczając dwa samobójcze gole w odstępie czterech minut! Dzień wcześniej waleczni Szkoci zremisowali z faworyzowaną Anglią, a epicki bój na Wembley pokazał, że mecz może być porywający i bez goli...

GRUPA A
* Włochy – Walia 1:0 (Pessina 39); cz. kartka: Ampadu (55, Walia, za faul)
* Szwajcaria – Turcja 3:1 (Seferovic 6, Shaqiri 26, 68 - Kahveci 62)

GRUPA A

1. Włochy	9	7:0
2. Walia	4	3:2
3. Szwajcaria	4	4:5
4. Turcja	0	1:8

GRUPA C
* Holandia – Austria 2:0 (Depay 11 karny, Dumfries 67)
* Ukraina – Macedonia Północna 2:1 (2:0)

GRUPA C

1. Holandia	6	5:2
2. Ukraina	3	4:4
3. Austria	3	3:3
4. Macedonia Płn.	0	2:5

*** Kolejne mecze** (21.06, g. 18): Macedonia Płn. – Holandia, Ukraina – Austria.

GRUPA D
* Chorwacja – Czechy 1:1 (Perisić 47 - Schick 37 karny)
* Anglia – Szkocja 0:0

GRUPA D

1. Czechy	4	3:1
2. Anglia	4	1:0
3. Chorwacja	1	1:2
4. Szkocja	1	0:2

*** Kolejne mecze** (22.06, g. 21): Chorwacja – Szkocja, Czechy – Anglia.

GRUPA F
* Węgry – Francja 1:1 (Fiola 45+2 - Griezmann 66)
* Portugalia – Niemcy 2:4 (Cristiano Ronaldo 15, Diogo Jota 67 - Dias 35 samob., Guerreiro 39 samob., Havertz 51, Gosens 60)

GRUPA F

1. Francja	4	2:1
2. Niemcy	3	4:3
3. Portugalia	3	5:3
4. Węgry	1	1:4

*** Kolejne mecze** (23.06, g. 21): Portugalia – Francja, Niemcy – Węgry.

pes

eprasa.pl b6e550a05b

KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE 22 06 2021

GRUPA WM

EUROPE DIRECT Warmia i Mazury

AGENDA

GODZINA	TEMAT	MODERATOR	PRELEGENCI
10:00–10:10	**Otwarcie**	Dawid Zmuda Zastępca Redaktora Naczelnego „Gazety Olsztyńskiej"	**Jarosław Tokarczyk** — Prezes Grupy WM **Beata Tokarczyk** — Pełnomocnik Zarządu ds. Operacyjnych Grupy WM **Gustaw Marek Brzezin** — Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego **Marek Karólewski** — Prezes WMARR
10:10–11:30	**Medycyna jutra pomaga już dziś. O szansach rozwoju medycyny**	Jarosław Klimczak Prezes WMROT	**Michał Grzybowski** — Prezes Philips Polska **Jacek Pokorski** — Senior Bussines Manager Medtronic Poland Sp. z o.o. **Łukasz Szeliga** — Prezes Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego **dr hab. Jerzy Przyborowski** — Rektor Uniwerystetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie **prof. dr hab. Bartosz Molik** — Rektor Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie **prof. dr hab. Grzegorz Juras** — Rektor Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach
11:40–13:00	**Warmia i Mazury-Zdrój. Czy Warmia i Mazury staną się polską stolicą zdrowia?**	Jarosław Klimczak Prezes WMROT	**Maciej Zinka** — Wicerezes ds. Sprzedaży i Marketingu Meden - Inmed Sp. z o.o **Krzysztof Cygoń** — Wiceprezes Zarządu, Dyrektor Działu Badawczo-Rozwojowego Technomex Sp. z o.o. **Tomasz Kościelny** — Prezes Mediguard SA **Jarosław Bułka** — Aigorithmics Sp. z o.o. **Michał Danowski** — Prezes AccessMedica Sp. z o.o. **Jacek Wiśniowski** — Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego **Bożena Olszewska-Świtaj** — Wójt Górowa Iławeckiego
13:10–13:50	**„Zdrowe życie" to zdrowa energia — o roli OZE w inteligentnej specjalizacji**	Jarosław Klimczak Prezes WMROT	**Andrzej Siuta** — Właściciel firmy Aspamet **Grzegorz Gorlo** — Przedstawiciel firmy Prognosis Sp. z o.o. **Michał Ciach** — Prezes Techintegra Sp. z o.o. **Krzysztof Dziaduszyński** — Członek Zarządu ESOLEO Sp. z o.o.
14:00–15:20	**UE a rozwój edukacji w regionach w erze Zielonego Ładu**	Jorge Gimeno Pawłowski CEO Atland Consulting	**Prof. Karol Karski** — Europoseł **Sylwia Jaskulska** — Wicemarszałek woj. warmińsko-mazurskiego **Ewa Kaliszuk** — Wiceprezydent Olsztyna **dr hab. Teresa Astramowicz-Leyk** — Prof. UWM **Joanna Bochniarz** — Prezes Centrum Innowacyjnej Edukacji
15:30–16:30	**Zielona automatyzacja i cyfryzacja**	Krzysztof Kamiński Prezes firmy Alnea	**Agnieszka Pietrowicz** — Dyrektor Parku Naukowo-Technologicznego w Ełku **Piotr Pętlak** — Prezes firmy ERKO **Adam Augustynowicz** — Prezes firmy OPEGIEKA **Patryk Jabłonowski** — Prezes Zarządu Panorama Advisory

Patronat honorowy

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki

Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin

Starosta Olsztyński Andrzej Abako

Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz

Prezydent Elbląga Witold Wróblewski

Prezydent Miasta Ełku Tomasz Andrukiewicz

elk tu wracam

Patroni złoci

MEDEN INMED

PHILIPS

Patroni srebrni

Technomex

Aspamet

mediguard telemedycyna

TechIntegra

Medtronic

Partnerzy wydarzenia

WARMIA MAZURY

UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

WARMIA MAZURY

Warmińsko - Mazurska Regionalna Organizacja Turystyczna

Patroni medialni

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

nasz olsztyniak.pl

GOTV

wm.pl

KONGRES PRZYSZŁOŚCI

BEZgorset

FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI

eprasa.pl b6e550a05b